

REPUBLIKA

Rok XII

ŁÓDŹ, SOBOTA, 30-GO MARCA 1935 ROKU.

CENA NUMERU 15 GROSZY.

nr. 88

ROZMOWA: STALIN-EDEN

Stosunki rosyjsko-niemieckie.—Pakt Dalekiego Wschodu.— Od decyzji Anglii zależy wojna lub pokój

Berlin, 29 marca.

Oczy świata, które onegdaj zwrócone były na Berlin, dziś zwrócone są na Moskwę. Największym wypadkiem dnia było spotkanie lorda Edena ze Stalinem. Rozmowa odbyła się w gabinecie Mołotowa na Kremlu w obecności Chilstona, Stranga, Mołotowa, Litwinowa i Majskiego. Rozmowa trwała przeszło godzinę i dotyczyła wszystkich spraw, omówionych uprzednio z Litwinowem. Stalin nie zna żadnego obcego języka. Posługiwał się tłumaczami. Po wyjeździe z Kremla Eden oświadczył, że rozmowa ze Stalinem wywarła na nim duże wrażenie, przyczem wyraził zadowolenie z ogólnego przebiegu obrad moskiewskich.

Eden odmówił udzielenia bardziej szczegółowych informacji, ponieważ o całości rozmów zostanie wydany wspólny komunikat oficjalny w ostatnim dniu pobytu Edena w Moskwie, t. j. w nie-

dziele. Spotkanie Stalina z Edenem zostało sfilmowane. Podobno omawiano w pierwszym rzędzie sprawę stosunków niemiecko-sowieckich i pokoju w Europie...

**

Przed południem odbyło się drugie spotkanie Edena z Litwinowem. W ciągu półtoragodzinnej rozmowy, utrzymywanej, według informacji ze strony sowieckiej, w serdecznej i szczerzej atmosferze, omówiono cały kompleks stosunków anglo-sowieckich, poruszając najważniejsze sprawy z tej dziedziny.

Wedle informacji Reutera w rozmowach w Moskwie pierwsze miejsce, jak przypuszczają, zajmowały

ZAGADNIENIA DALEKIEGO WSCHODU.

Spokój na Dalekim Wschodzie i integralność Chin interesują zarówno mężów stanu sowieckich i angielskich.

Przypuszczalnie wśród spraw gospodarczych, omawianych dzisiaj, figurowały zagadnienia kredytu dla Z.S.R.R., oraz układy ottawskie, które odbyły się na handlu pomiędzy W. Brytanią a Z.S.R.R.

Specjalni sprawozdawcy prasowych koncernów angielskich, wysłani do Moskwy, podkreślają, że sprawa paktu wzajemnej pomocy nabrała zwłaszcza teraz po wynurzeniach, jakie poczynił Hitler wobec ministrów angielskich specjalnego znaczenia i stanowi

punkt centralny rozważań Litwinowa i Edena.

Litwinow podkreślić miał znaczenie stanowiska, jakie zajmie w tej sprawie W. Brytania i oświadczył, że

od decyzji Anglii zależy może w przyszłości wojna lub pokój.

Korespondent specjalny „News Chronicle”, Cummings, donosi, że

nie jest rzeczą wykluczoną, że Litwinow zaproponuje zawarcie paktu Dalekiego Wschodu, z udziałem Sowietów, Wielkiej Brytanii i Ameryki. Japonia byłaby zaproszona do wzięcia udziału w pakcie, lecz w razie odmowy, pakt byłby zawarty bez niej.

Przed wizytą lorda Edena w Warszawie

Londyn, 29 marca.

(PAT) Zdaniem „Manchester Guardian” doniosłość wizyty warszawskiej wzrasta obecnie bardzo znacznie. Istnieją słuszne powody do przypuszczeń, — twierdzi dziennik — że rząd polski przy zachowaniu całkowitego realizmu jak jest w Polsce w jej niezwykle trudnej sytuacji konieczny, okaże gotowość współpracy dla konsolidacji pokoju w Europie Wschodniej.

Bolszewik pije zdrowie króla...

Przyjazne toasty podczas bankietu, wydanego w Moskwie przez komisarza Litwinowa na cześć lorda Edena

Moskwa, 29 marca.

(Pat) — Litwinow wydał obiad na cześć lorda Edena. W obiedzie wzięli udział komisarze: obrony—Woroszyłow, komunikacji — Kaganowicz oraz inni członkowie rządu, ambasador W. Brytanii, lord Chilston z małżonką, lord Orenbourne i p. Strang, towarzyszący min. Edenowi; dalej: ambasador ZSRR w Londynie, Majskij, członkowie ambasady angielskiej oraz wyżsi funkcjonariusze komisariatu spraw zagranicznych.

Litwinow wygłosił przemówienie powitalne, podkreślając, iż przyjazd Edena jest niewątpliwie wypadkiem wielkiego znaczenia w historii stosunków ZSRR i W. Brytanii.

Mówca, zwoławszy deklarację sir Austen Chamberlaina stwierdził, że rozwój stosunków gospodarczych i kulturalnych między ZSRR a W. Brytanią, jest nader zadowalający i oświadczył, że w dziedzinie stosunków politycznych, nastąpiła znaczna poprawa, co ma zasadnicze znaczenie dla utrzymania pokoju. — Wizyta Edena ma tem większą doniosłość, że następuje w chwili, gdy na drodze do dalszego utrzymania ładu między narodowego, wylaniają się groźne przeszkody. Nigdy jeszcze od czasu wielkiej wojny, nie żywiono tylu trosk i obaw o losy pokoju, jak obecnie. Wszyscy przyjaciele pokoju są poważnie zatroskani wszędzie panuje niepokój. Zwłaszcza wśród szerokich mas ludowych, które były przyjaciółmi pokoju, jeśli nie podlegają

SZTUCZNEMU DZIAŁANIU NARKOTYKÓW I SPECYFIKÓW MILITARYZMU I SZOWINIZMU.

Utrzymanie pokoju stanowi obecnie interes życiowy olbrzymiej większości krajów. Jeśli zaś istnieją tu pewne wyjątki to ogniska niebezpieczeństwa są umiejscowione, co nie znaczy jednak by zlokalizowane było samo niebezpieczeństwo, ponieważ nie można przewidzieć,

które państwo, lub państwa zostanie dotknięte pierwsze i silnie, gdyż niebezpieczeństwo zagraża zewsząd.

W tych warunkach, każde państwo winno odczuć i odczuwać potrzebę powzięcia wszystkich zaleźnych od niego zarządzeń, aby zapobiec niebezpieczeństwu ogólnemu. Obecnie uważane jest już za pewnik, że niebezpieczeństwo wojny, zagrażające Europie, a w konsekwencji i całemu światu, nie może być usunięte, a nawet szanse wybuchu wojny nie mogą być zmniejszone do minimum w inny sposób, jak tylko przez zbiorowe wysiłki wszystkich państw, a największych mocarstw w szczególności

Rząd W. Brytanii, zawarłszy w dniu 3 lutego porozumienie z Francją, wszedł już na drogę

KOLEKTYWNEJ OBRONY POKOJU.

Oto dlaczego rząd sowiecki powitał z zadowoleniem układ londyński i przyrzekł swą całkowitą współpracę w realizacji wysuniętych w nim punktów.

Sądzę, że współpraca między naszymi dwoma krajami, zamykającymi Europę od zachodu i wschodu, a rozciągające się także na inne kontynenty, może

mieć decydujące znaczenie dla utrzymania pokoju.

Dlatego też w pańskiej wizycie, panie ministrze, skłonny jestem widzieć nie tylko początek, ale także gwarancję kontynuowania podobnej współpracy. Jestem przekonany, że szczerza wymiana opinii między panem a mną i innymi kolegami w znacznym stopniu przyczyni się może do realizacji tego dzieła.

Odpowiedź lorda

Dziękując za serdeczne przyjęcie, min. Eden oświadczył, iż zgadza się całkowicie z poglądem, że obecna wizyta stanowi doniosły fakt w stosunkach między W. Brytanią, a ZSRR, i chociaż celem tej wizyty jest raczej wymiana poglądów, nie zaś rokowania w sprawie układu, istnieją wszelkie podstawy do oświadczenia, że ten pierwszy kontakt osobisty, stanie się doniosłym etapem, który, jak sądzę, otwierać będzie szerokie perspektywy w stosunkach obu krajów. — Przypominając zaproszenie Związku Sowieckiego do Ligi Narodów oraz fakt, że polityka zewnętrzna rządu

W. Brytanii opiera się na zasadach Ligi Eden podkreślił wielkie znaczenie paktu przystąpienia ZSRR do Ligi, zaznaczając, że pokój i poprawa stosunków między poszczególnymi państwami, stanowią główne cele Ligi Narodów oraz wspominając, że polityka zagraniczna Anglii zmierza w pierwszym rzędzie do pokoju, Eden oświadczył:

— Jestem przekonany, że jest to tak że celem polityki zewnętrznej ZSRR., podobnie jak i wszystkich innych krajów które za swe podstawowe zadanie uważają stworzenie dobrobytu swych narodów. —

— Komisarz Litwinow — mówił dalej Eden — wspominał o niepokojącej sytuacji obecnej. Jestem głęboko przekonany i przekonanie to nie jest bynajmniej osłabione przez wizytę, złożone przeze mnie w ostatnich czasach, że sytuacja ta może ulec poprawie jedynie przy szczerzej wymianie poglądów i osobistych kontaktach przedstawicieli wielkich krajów świata. Dlatego też przywiązuje pierwszorzędne znaczenie do obecnej wizyty. Na konferencji w Strosa, z daniem ministrów spraw zagr., podobnie jak naszym obecnym zadaniem, będzie znalezienie wyjścia z trudności, w obliczu których znajduje się obecnie Europa wyjścia, które mogłyby być poczytywane za słuszne i honorowe dla wszystkich krajów, a jednocześnie odpowiadać zasadom kolektywnego bezpieczeństwa, które wszyscy uznajemy. Taka jest nasza wspólna platforma, bez względu na to, jakie będą rozbieżności naszych poglądów w innych sprawach.

W sprawozdaniach z rozmów moskiewskich, angielskie dzienniki podkreślają serdeczność toastów, wygłoszonych na bankiecie i przytaczają fakt, że bolszewicki komisarz spraw zagranicznych wznosił kielich za zdrowie Jego Królewskiej Mości, króla Jerzego.

Dymisja hiszpańskiego gabinetu

naskutek ułaskawienia przywódców rewolty socjalistycznej

Madryt, 29 marca.

(Pat) — Rząd Lerroux podał się do dymisji. Decyzja ta zapadła po 3-godzinnej sesji rady ministrów, na której postanowiono ułaskawić przywódcę powstania w Asturji, socjalistę Pena oraz 20 innych uczestników rewolty, skazanych na karę śmierci.

Uchwała gabinetu spowodowała niezwłocznie wysofanie się z rządu przed-

stawicieli „Akcji Narodowej” Gil Roblesa, agrarjuszy i liberalnych demokratów

Zdekompletowany w ten sposób rząd postanowił złożyć dymisję na ręce prezydenta republiki.

Madryt, 29 marca.

(Pat) — Prezydent Zamorra podpisał dekrety o ułaskawieniu 21 skazanych na śmierć socjalistów, w tej liczbie posła Pena.



„Nie można przewidzieć, kiedy wybuchnie wojna”, ale wybuchnie nagle, prawie niespodziewanie Budżet wojenny Rzeszy nie jest określony.—Siły powietrzne Niemiec są większe niż Wielkiej Brytanji

Rzym, 29 marca.
(PAT) Podsekretarz stanu w ministerstwie wojny gen. Baistrocchi wygłosił mowę w której oświadczył m. in.:
— Nie można przewidzieć, kiedy wybuchnie wojna, można jednak stwierdzić, że wybuchnie ona nagle, prawie niespodziewanie t. j. zaledwie po kilku dniach napięcia politycznego. Stąd też rodzi się konieczność zarządzeń, które uchronią przed zaskoczeniem i przed ujęciem inicjatywy przez nieprzyjaciela.

Mówiąc skolei o charakterze manewrów w przyszłej wojny, gen. Baistrocchi oświadczył, że proces motoryzacji armii włoskiej jest w pełnym toku. Rok bieżący będzie rokiem ciężkiego czołgu oraz lekkiego wozu pancernego. Wszystkie zamówienia wykonane będą w przemyśle krajowym. Naród włoski, który z dumą mówi dziś o dwiżjach Gavinana i Peloritana, z taką samą dumą mówić będzie niebawem o dwiżjach Sabauda.

Rozważając dalej konieczność dostawiania armii do jej nowych zadań, generał Baistrocchi przeszedł do zagadnienia dowództwa, stwierdzając, co następuje:

W obliczu Europy tak niepewnej, jak obecnie, wybór dowódców obarcza szczególną odpowiedzialnością tego kto kieruje wojskiem. To też wszelkie względy osobiste winny zniknąć wobec interesów ojczyzny. Skolei mówca oświadczył, że jednolite ministerstwo sił zbrojnych istnieje we Włoszech de facto i że przewyższa ono wszelkie trudności natury ogólnej i administracyjnej.

Osoba Mussoliniego, który jest szefem trzech ministerstw — wojny, marynarki i lotnictwa, stanowi dostateczną rekonię, że przygotowanie moralne i materialne armii odbywa się pod jednolitem kierownictwem.

W zakończeniu swej mowy gen. Baistrocchi oświadczył, że w kwietniu r. b. znajdzie się pod bronia 600 tys. ludzi, niezależnie od rocznika 1912, który trzymany jest w pogotowiu rezerwy.

Berlin, 29 marca.
(PAT) Gabinet Rzeszy odbył dziś posiedzenie, na którym kanclerz Hitler przedstawił szczegółowe sprawozdanie o swych rozmowach z brytyjskimi ministrami Simonem i Edenem. Gabinet przyjął następnie preliminarz budżetowy Rzeszy na rok 1935, którego suma ostateczna, jak podaje komunikat urzę-

Tokio, 29 marca.
(PAT) W prowincji Hokkaido nadbrzeżne miasto Otsu zalane zostało przez gwałtowny przypływ oceanu, który wyrządził w mieście znaczne szkody.

Miesięczne i kwartalne bilety tramwajowe

do nabycia w

„Orbisie”
Piotrkowska 18,
Telefon 249-33.

dowy, nie może być jeszcze ustalona spowodu niepewności, jak wielkie będą wydatki poszczególne na administrację sądową krajów, przejęta obecnie przez Rzeszę. (A na wydatki wojenne?—p. R.)

Sytuacja jak w roku 1914 Wobec grożącego niebezpieczeństwa ze strony Niemiec parlament francuski odroczył ferie.—Uchwała Izby Deputowanych przeszła 382 głosami przeciw 238

Paryż, 29 marca.
Dzisiejsze nocne posiedzenie izby deputowanych, które miało być ostatniem w tej sesji, poczem izba miała rozpocząć ferie, skończyło się zgłoa nieoczekiwanie i sensacyjnie.

Izba załatwiła szereg ustaw, będących na porządku dziennym, gdy w sprawie polityki zagranicznej zabrał głos znany poseł prawicowy Franklin Bouillon.

Wystąpił on bardzo ostro przeciwko rezolucji, przewidującej ferie parlamentu do 28 maja, wskazując na niebezpieczeństwo, grożące Francji ze strony Niemiec.

Placówka niemieckiej policji politycznej we Francji
Oddział „Gestapo“ w Pont-de-Large. — Niemiecy robotnicy pod komendą niemieckich oficerów rezerwy. — Tajemnicze narady z prowokatorem dr. Wesemanem

Paryż, 29 marca.
(Pat) — Prasa paryska przynosi dalsze szczegóły, związane z aferą dr. Wesemanna. Dzienniki wyrażają przypuszczenie, iż we Francji znajduje się placówka niemieckiej policji politycznej, t. zw. Gestapo. Placówka ta znajdować się ma w miejscowości Pont-de-Large. — W miejscowości tej pracuje kilkunastu robotników niemieckich, zatrudnionych przy robotach mostowych. Roboty te prowadzone są przez trzy firmy berlińskie, a kierują nimi dwaj inżynierowie

Londyn, 29 marca.
(PAT) Dzienniki londyńskie donoszą, że w rozmowie z mln. Simonem Hitler przyznał, iż niemieckie wojenne siły napowietrzne już obecnie przekra-

— Niemcy — twierdzi mówca — wypowiedziały wojnę Europie. Parlament musi dbać o bezpieczeństwo kraju. Trudności w polityce zagranicznej są tak wielkie, że parlament musi pracować. — Parlament nie może rozpocząć ferij, wiedząc, w jakim stanie obrony znajduje się Francja. Sytuacja podobna jest do tej, jaka istniała w 1914 r. Istnieje to samo niebezpieczeństwo wojny.

W odpowiedzi, premier Flandin wskazywał, że właśnie w obecnej sytuacji, po słowie zamiast siedzieć w Paryżu, winni

czają siły lotnicze w Brytanji. Co do kontynentu wojska, Hitler miał konkretnie oświadczyć, że formowana obecnie armji niemiecka będzie liczyła nie 500, ale 550 tysięcy żołnierzy.

wyjechać do swych okręgów wyborczych uspokajać opinię publiczną. Francja prócz siły zbrojnej, potrzebuje również siły moralnej, a tę wykaże raczej przez jedność i milczenie, niż namiętne dyskusje. — W głosowaniu przeciwko rozejściu się izby na ferie padło 382 głosów, przeciw 238.

Rząd, aczkolwiek życzył sobie przerw w obradach parlamentu, nie stawiał podczas głosowania votum zaufania. — Tak więc, izba deputowanych i senat, obradować będą nadal bez przerwy.

niemiecy Siegfried Kiehne, major dawnej armji niemieckiej oraz p. Fures, utrzymujący — jak twierdzi „Petit Parisien” ściśle stosunki z Reichswehrą.

Prasa podaje liczne szczegóły o tem, co dzieje się w Pont-de-Large. Wśród robotników niemieckich panować ma ścisły rygor wojskowy. Do willi mjr. Kiehne, „Ste Adrienne”, około Pont-de-Large, przybywali często tajemniczy emisariusze. M. in. byli to funkcjonariusze sekcji zagranicznej partji narodowo-socjalistycznej, jak również berlińskiej Ge-

stapo.
Ustalono również, iż 24 lutego przybył do Pont-de-Large dr. Wesemann, który wziął udział w tajemniczej konferencji, jak odbyła się w willi mjr. Kiehne. Dzienniki wiążą tę konferencję z porwaniem dziennikarza Jacoba, przyczem podkreślają, iż jednym ze stałych bywalców Pont-de-Large, był niejaki M. B., znany jako oficjalny przedstawiciel Gestapo we Francji, utrzymujący — według „Petit Parisien” — własne biuro przy jednej z ambasad w Paryżu.

Polskie kilimy w angielskim parlamencie

Poseł Williams przeciw obniżeniu cła na kilimy. — Minister Colville w obronie traktatu handlowego polsko-angielskiego

Londyn, 29 marca.
(PAT) W Izbie Gmin odbyła się dziś dyskusja na temat polsko-angielskiego traktatu handlowego. Debatą spowodowana została wnioskiem posła konserwatywnego Williamsa, który do magał się anulowania dekretu z 12-go marca, wprowadzającego obniżone cła na przywóz kilimów polskich. Uzasad-

niając swój wniosek Williams podkreślił, że nie ma zamiaru obalać dekretu, lecz chodzi mu jedynie o wwołanie dyskusji.

Głos zabierali: Williams, przedstawiciel Labour Party, Hall, liberal Young, b. min. kolonij, konserwatywa Amery, zaznaczając, iż umowa zasługuje na poparcie, chociaż podkreślił ujemny bi-

lans handlowy z Polską. Wszyscy mówcy składali gratulacje ministrowi do spraw handlu zagranicznego Colville'owi za szczęśliwe przeprowadzenie rokowań do końca.

W odpowiedzi zabrał głos minister Colville, zaznaczając w związku z wnioskiem posła Williamsa, że kilimy stanowią pewnego rodzaju specjalność Polski i rząd brytyjski uważał za stosowne przyznać Polsce te niższe cła. Co do klauzuli najwyższego uprzywilejowania to rząd brytyjski zgadzał się na nią tylko na zasadzie całkowitej wzajemności, która w traktacie z Polską jest zapewniona. Następnie minister szczegółowo omówił traktat polsko-angielski.

Wobec wyjaśnień ministra poseł Williams wycofał swój wniosek i debata została tem samem zakończona.

KATASTROFA PAROWCA ANGIELSKIEGO

płynącego z Gdyni z ładunkiem węgla

Livorno, 29 marca.
(PAT) Płynący z Gdyni z ładunkiem węgla parowiec angielski „Cape of good hope” osiadł na piaszczystej mieliźnie w pobliżu la Meloria.

Pomimo wysiłków załogi parowiec

zarył się jeszcze bardziej w piasku. Kapitan portu wysłał holowniki, które mają zabrać część ładunku statku, a następnie spróbować ściągnąć statek z mieliżny.

GRAND-KINO „DNIS”
Pocz. o g. 12. — III-ci tydzień rekordowego powodzenia!

Wesoła Wdówka

w rol. gł.
Maurice Chevalier,
Jeanette Mac Donald

Ceny miejsc na pierwsze seanse od **80 gr.**

Frank belgijski został zdeprecjonowany o 25 proc.

naskutek uchwały parlamentu. — Rząd van Zeelanda otrzymał pełnomocnictwa na przeciąg roku. — Wznowienie stosunków z Sowietami

Bruksela, 29 marca. (PAT) Belgijska agencja telegraficzna komunikuje: W deklaracji rządowej, złożonej przed parlamentem, gabinet stwierdza, że odtąd obrona franka belgijskiego do tymczasowymi środkami i na dotychczasowym poziomie staje się niemożliwą. W związku z tem obecny parytet franka belgijskiego zostanie zmieniony. Zawieszony zostaje obowiązek belgijskiego Banku Narodowego spłaty bank notów okazicielowi w warunkach, przewidzianych przepisami ustawy z 1926 roku.

Rząd prosi o pełnomocnictwa na okres jednego roku. Komunikuje on o zamiarze wznowienia stosunków z Sowietami.

Utworzony ma być specjalny urząd do nadzorowania polityki kredytowej. Zapas złota belgijskiego Banku Narodowego zostanie prowizorycznie przeliczony na podstawie kursu waluty, zdeprecjonowanego o 25 procent w porównaniu z kursem obecnym.

Bruksela, 29 marca. (PAT) Izba postanowiła dyskusję o projektach reformy walutowej i przedłużeniu pełnomocnictw rządu połączonych z debatą o deklaracji rządu. Dyskusja rozwija się a głosowanie nastąpi pod koniec nocnego posiedzenia.

Komisja finansowa Izby większością 16 przeciw 8, przy 1 wstrzymującym się uchwaliła projekt reformy waluto-

wej, a większością 14 przeciw 9 przy 2 wstrzymujących się — przedłużenie pełnomocnictw rządu na rok.

Izba większością 133 przeciw 11, przy 1 wstrzymującym się uchwaliła

projekt ustawy o prowizorycznych kredytach dla rządu.

Parlamentarna grupa socjalistyczna postanowiła wyrazić rządowi van Zeelanda zaufanie.

Łondyn, 29 marca.

(PAT) Agencja Reutersa komunikuje: Koła finansowe uważają, iż dewaluacja franka belgijskiego jest nowym etapem na drodze stabilizacji monetarnej.

Giełdy światowe po deprecjacji belgijskiej

W Warszawie dewiza na Brukselę uległa deprecjacji do 17 proc. — Znaczny spadek papierów belgijskich na giełdzie berlińskiej

Warszawa, 29 marca. (PAT) Deklaracja rządu belgijskiego o prowizorycznym zdevaluowaniu waluty belgijskiej o 25 proc. przyczyniła się oczywiście do dalszego osłabienia dewizy na Brukselę. Notowano ją: w Warszawie 105 wobec 113 wczoraj i parytetu 123,95. W ten sposób dewiza na Brukselę wykazuje deprecjację około 15 do 17 proc.

Zaznaczyć należy, że w Zurychu Bruksela wcale nie była notowana.

Berlin, 29 marca. (PAT) Giełda berlińska silnie zareagowała na zapowiedzianą dewaluację belgijskiej. Poszczególne papiery spadły znacznie. Przewidują tu niekorzystny wpływ zarządzenia rządu belgijskiego

na eksport niemiecki. Dla Niemiec, jak również dla innych krajów dewaluacja belgijskiej będzie nowym obciążeniem na rynkach międzynarodowych.

„Deutsche Allg. Ztg.“ pisze, że odstąpienie Belgii od bloku złotego oznacza zarazem porażkę Francji, która może pociągnąć za sobą dalsze rozluźnienie stosunków finansowych i gospodarczych między tymi krajami.

Waszyngton, 29 marca.

(PAT) Sekretarz stanu Hull oświadczył, że dewaluacja waluty belgijskiej jest umiarkowana i nie stworzy groźnej konkurencji. W każdym razie Stany Zjednoczone będą czuwać nad sytuacją i przedsięwzięć odpowiednie środki gdyby dewaluacja belgijska stwarzała kon-

kurencję dla produkcji amerykańskiej.

Paryż, 29 marca.

(PAT) Dewaluacja franka belgijskiego nie była niespodzianką dla kół finansowych. Tendencja spokojna. Założono jednak nieznaczny spadek niektórych papierów wartościowych.

Rzym, 29 marca.

(PAT) Wobec dewaluacji franka belgijskiego o 25 procent, włoskie koła międzynarodowe informują, że włoska polityka monetarna nie ulegnie żadnym zmianom.

Amsterdam, 29 marca.

(PAT) Prezes Banku Holenderskiego Trip oświadczył, iż polityka monetarna Banku nie ulegnie zmianie.

Pierwsze posiedzenie rządu płk. Sławka

uchwaliło nowy statut Funduszu Pracy oraz rozporządzenie wykonawcze do ustawy o Pożyczce Inwestycyjnej. — Ogłoszenie w „Dzienniku Ustaw“ budżetu na rok 1935—36

Warszawa, 29 marca.

Pozostanie w gabinecie płk. Sławka wszystkich dotychczasowych ministrów dowodzi ciągłości polityki rządu zarówno w dziedzinie spraw gospodarczych, jak i politycznych. Zmiana na stanowisku szefa gabinetu wskazuje na to, że płk Sławek będzie miał do spełnienia zadanie przeprowadzenia zmian w dotych-

czasowym ustroju państwa.

Nowy szef rządu przejął urzędowanie od b. premiera, prof. dr. Kozłowskiego. — W prezydium rady ministrów nastąpiło uroczyste pożegnanie b. premiera i powitanie nowego przez wszystkich urzędników prezydium.

Po zaprzysiężeniu gabinetu, odbyło się pod przewodnictwem premiera Wale-

rego Sławka, pierwsze posiedzenie Rady Ministrów. Na posiedzeniu tem, Rada Ministrów uchwaliła w związku z wejściem w życie z dniem 1 kwietnia r. b. dekretu o połączeniu Funduszu Bezrobocia z Funduszem Pracy nowy statut Funduszu Pracy. Poza tem Rada Ministrów powzięła uchwałę, na podstawie której Minister Skarbu wyda w najbliższych dniach rozporządzenie wykonawcze do ustawy o wewnętrznej pożyczce inwestycyjnej.

Warszawa, 29 marca.

(B) W dzisiejszym „Dzienniku Ustaw“ ogłoszono ustawę skarbową, zawierającą budżet państwa na rok 1935-36. Budżet ten po stronie dochodów przewiduje sumę zł. 2,016,406,700, a w wydatkach zł. 2,168,378,160, czyli deficyt budżetowy wynosił zł. 151,971,460.

Jednocześnie w tym samym „Dzienniku Ustaw“ ogłoszono ustawę, upoważniającą ministra skarbu do wypuszczenia Pożyczki Inwestycyjnej. Pożyczka ta będzie emitowana w obligacjach na okaziciela w wysokości do 200 milionów złotych. Przeznaczona ona będzie na rozbudowę sieci drogowej, roboty wodne, popieranie ruchu budowlanego i inne inwestycje gospodarcze o charakterze ogólnym - państwowym.

Spłata pożyczki nastąpi najpóźniej w ciągu lat 50-ciu w drodze umarzania obligacji przez losowanie. Obok odsetek przewidziane są również premie drogą losowania. Wysokość odsetek i premij ustalił rada ministrów.

Samolot Warszawa—Praga

musiał lądować pod Kutna Hora

Praga, 29 marca.

(Pat) Czeskie biuro prasowe donosi: Gwałtowna burza śnieżna, która wyrządziła duże szkody w Czechosłowacji zmusiła samolot francuskiego tow. lotniczego, będący w drodze z Warszawy do Pragi do lądowania około godz. 15-ej w pobliżu Kutna Hora w Czechosłowacji środkowej. Lądowanie odbyło się bez żadnego wypadku.

GROŹNY ZATARG W GDAŃSKU

Ostre wystąpienie prezydenta senatu Greisera przeciw Wysokiemu Komisarzowi Ligi Narodów. — Wysoki Komisarz Lester wysłał raport o zatargu do Genewy

Gdańsk, 29 grudnia.

Jak się dowiadujemy, wczorajsze przemówienie wieczorne prezydenta senatu gdańskiego Greisera, który poddał ostrej krytyce postępowanie wysokiego komisarza Ligi Narodów, Lestera, zarzucając mu, że rozciąga opiekę nad stronictwami politycznymi w Gdańsku, zwalczanymi przez narodowych socjalistów, — wywołało ze strony wysokiego komisarza Ligi Narodów protest.

Na tle tego przemówienia doszło do

ostrej wymiany słów między prezydentem Greiserem, a wysokim komisarzem Ligi Narodów Lesterem.

P. Lester oświadczył, że ma bezwzględne prawo do ochrony opozycji i obywateli gdańskich przed zarządzaniem senatu. P. Greiser zarzucił m. in. komisarzowi Lesterowi, że przyjmował u siebie b. prezydenta senatu, dr. Rauschinga.

W odpowiedzi na to wysoki komisarz Ligi Narodów oznajmił, że ma ku temu

całkowite prawo, na co usłyszał groźbę ze strony prezydenta Greisera, że może się z nim stać to samo, co z prezesem komisji rządzącej w Zagłębiu Saary, p. Knoxem.

Gdy Wysoki Komisarz Ligi Narodów zażądał wyjaśnienia tego oświadczenia, nie otrzymał żadnej odpowiedzi.

Wobec tego p. Lester wystosował pisemny protest do prezydenta senatu w imieniu miasta Gdańska i jednocześnie wysłał w tej sprawie raport do Genewy.

Otwarcie wystawy sztuki polskiej w Berlinie

Na uroczystość przybył Hitler oraz szereg ministrów i dygnitarzy niemieckich. — Przemówienie ambasadora Lipskiego. — Pochlebna opinia Hitlera o sztuce polskiej

Berlin, 29 marca.

(Pat) — W pruskiej Akademii Sztuk Pięknych, nastąpiło dziś w południe, uroczyste otwarcie wielkiej wystawy sztuki polskiej w Berlinie, na którą przybył osobiście kanclerz Hitler w towarzystwie ministrów: Neuratha, Rusta i Goeringa oraz szeregu dygnitarzy. Wystawa ta, urządzona pod protektoratem rządu polskiego przez Tow. szerzenia sztuki polskiej wśród obcych, wespół z pruską Akademią Sztuk Pięknych, jest pierwszym, na szeroką skalę zakrojonym po-

kazem polskiej twórczości artystycznej w stolicy Rzeszy.

Przeszło 700 eksponatów z dziedziny malarstwa, rzeźby oraz ludowej sztuki stosowanej, wypełnia 12 sal wystawowych.

Prezes akademii, prof. Schumann, witając gości, podkreślił związek, jaki istnieje już od dawna między Polską i Niemcami w dziedzinie twórczości artystycznej.

Następnie, ambasador R. P. Lipski,

wyłosił dłuższe przemówienie, w którym na wstępie zwrócił się do kanclerza dziękując mu w imieniu rządu polskiego za poparcie, udzielone tej wystawie. — Ambasador omówił znaczenie sztuki i rozwój polskiej twórczości artystycznej w okresie powojennym, stwierdzając jej wybitnie narodowy charakter, którego wyrazem jest podkreślenie we wszystkich dziełach pierwiastków rodzimych i ludowo-narodowych. Mowę swą ambasador Lipski zakończył słowami, że Polska szczerze powitałaby urządzenie po-

kazu sztuki niemieckiej w Warszawie.

Wystawa obudziła w kołach berlińskich duże zainteresowanie. Zarówno dobór eksponatów, jak i rozmieszczenie ich, odpowiadają — zdaniem najmiarodajniejszych kół fachowych, wszelkim wymaganiom.

Kanclerz Hitler przez dłuższy czas pozostawał w salach, interesując się szczegółowo eksponatami. — Kanclerz oświadczył do swojego otoczenia: „Będziemy musieli dobrze wybierać spośród naszych dzieł sztuki, aby móc postawić wystawę na równie wysokim poziomie, jak Polska“.

Niezwykłe przedsiębiorstwo w Wiedniu

B. pielęgniarz założył biuro „dawców“ krwi.—Wszyscy kandydaci są uprzednio badani i podzieleni na grupy

Bezrobotni sprzedają swą krew, aby mieć na chleb

Wiedeń jest, jak wiadomo, wielkim ogniskiem wiedzy lekarskiej. W bardzo licznych szpitalach, sanatoriach, klinikach i domach zdrowia, nietylko poszukują pomocy najznakomitszych powag lekarskich chorzy nieraz z krańców świata, ale również w tych zakładach zdobywają wiedzę, specjalizują się i uczą zastępy lekarzy ze wszystkich krańców Europy.

Transfuzja krwi, stała się obecnie za biegiem, stosowanym przez lekarzy b. często. W Wiedniu, wobec wielkiej liczby szpitali i chorych — transfuzji jest po kilkadziesiąt co najmniej dziennie. — Trzeba zatem codziennie kilkudziesięciu możliwie młodych ludzi, którzyby za pewną opłatą odstępowali kilka litrów swej krwi niebezpiecznie chorym, wyczerpanym i t. d.

Z niezwyklej rozprawy, jaka się przed dwoma dniami odbyła w sądzie obwodowym w Wiedniu, dowiadujemy się sen sacyjnych wręcz szczegółów o organizacji „dawców“ krwi, istniejącej w Wiedniu już od kilku lat i prosperującej ku zadowoleniu lekarzy, chorych i samych „dawców“.

W każdym szpitalu znany jest Johann D. — właściciel pewnego rodzaju biura pośrednictwa transfuzji krwi. Johann D. narazie jest bez konkurencji. — Był starszy pielęgniarz w jednym ze szpitali, znany jest dobrze wielu lekarzom osobiście, a prawie wszyscy chirurdzy wiedeńscy, znają jego adres i mają zanotowany jego numer telefonu.

Biuro owego Johanna jest zorganizowane na podstawach b. realnych i solidnych. Wszyscy „dawcy“ krwi, pracujący dla niego, są gwarantowanego zdrowia, wolni od wszelkiego rodzaju chorób krwi, płuc i przemiany materii, co potwierdzają odpowiednie dokładne badania i analizy lekarskie. Ponadto w dobrze zorganizowanym biurze Johanna D. wszyscy dawcy krwi uszeregowani są na grupę krwi, zgodnie z podziałem, jaki przyjęła ostatnio nauka. Okazało się bo-

wiem, że nie każda krew można fuzować z inną. Trzeba, by obie posiadały te same właściwości i te same cechy zasadnicze: by należały do jednej grupy. Zatem ów Johann D. prowadzi ewidencję swych dawców, właśnie według grup i w zależności od zapotrzebowania, przesyła tego lub innego młodego człowieka ze swego „personelu“.

Sprawa sądowa, o której mowa, odśloniła nietylko detale organizacji dawców krwi, lecz również uwypukliła stosunki panujące wśród ludzi tego osobliwego „zawodu“. Okazuje się, że o to, aby oddać komuś swą krew — aby uczynić ową najwyższą ofiarę ze swego ciała i swych sił — ubiegają się bezrobotni w Wiedniu, w sposób zupełnie podobny, jak ubiegają się... tragarze o odniesienie paczki na dworc.

Świadczy najlepiej o tem tło sprawy. Oto na korytarzu jednego z sanatoriów wiedeńskich doszło do krwawej walki wręcz pomiędzy dwoma dawcami krwi o klienta.

Od sanatorium wpłynęło do Johanna D. zapotrzebowanie na młodego człowieka z grupy II. Biuro wydelegowało do sanatorium bezrobotnego. Takim po stanowieniem kierownika biura, poczuł się pokrzywdzony inny robotnik budowlany — który uważał, że jego jest kolej na oddanie swej krwi. Robotnik ów szybko pobiegł do sanatorium, by wyprzedzić swego konkurenta. Na korytarzu obaj konkurenci spotkali się, poczęli sobie nawzajem dogadywać, aż wreszcie doszło między nimi do bójki: jeden chciał drugiego wyrzucić za drzwi. Bezrobotny, za uszkodzenie ciała, stanął przed sądem.

Sędzia zainteresował się, ile też otrzymuje dawca krwi za swą krwawą ofiarę. Zarówno poszkodowany, jak i świadek wyjaśnili, że ceny wahają się od 100 do 120 szylingów.

Sprawa zakończyła się wyrokiem na dwa dni aresztu.

Jest jednak ta sprawa wysoce symptomatyczna: ludzie walczą o prawo przelania swej krwi...

Ludzie giną w Warszawie

Fotograf znikł bez śladu

Epidemia tajemniczych zniknięć w Warszawie, przybiera rozmiary zagrażające. Po szeregu tego rodzaju wypadków, znów zanotowano zniknięcie 42-letniego Stanisława Rawickiego, z zawodu fotografa — mieszkańca Śródborowa. Rawicki był człowiekiem spokojnym, zrównoważonym, z zamiłowaniem oddawał się swojemu zawodowi. Kilka dni temu, wyszedł on z domu i od tej pory wszelki ślad po nim zaginął.

Dokąd udał się Rawicki? Niewiadomo. Rawicki oddawna chorował na ser-

ce, a od pewnego czasu, rodzina z przerażeniem skonstatowała stopniowy zanik pamięci. Istnieje więc przypuszczenie, że nieszczęśliwy wyszedł z domu, możliwe z zamiarem udania się na przechadzkę, po drodze zapomniał jak się nazywa gdzie mieszka i poszedł w świat.

Rodzina Rawickiego zrozpaczona jego tajemniczym zniknięciem, zawiadomiła władze policyjne, które zajęły się energicznie jego poszukiwaniem. Do tej pory jednak, na ślad fotografa nie natrafiono.

„Mały Piłsudczyk“

Ostatnio wyszła z druku, nakładem Głównej Księgarni Wojskowej w Warszawie, w ozdobnej szacie i luksusowej oprawie książka: „Mały Piłsudczyk“, dr. T. M. Nittmana, chlubnie znanego ze swego dotychczasowego dorobku literackiego, autora wielu ciekawych powieści („Pieśni moje“, „Mój przyjaciel Igor“, „Jej chłopiec“, „W cieniu palm i minaretów“ i innych).

Książka ta, to powieść dla młodzieży o państwie naszym, malowana barwnymi jasnymi, z pogodną prostotą, z jaką podchodzą chłopcy 10—14-letni do otaczających ich zjawisk.

W pierwszych rozdziałach tej ciekawej powieści, kreśli T. M. Nittman historię walk o państwo niepodległe. Druga część omawia ostateczną rozprawę z najazdem bolszewickim. Trzecia wreszcie daje całokształt aktualnych spraw.

W całość wpleciono 6 epizodów z życia najwybitniejszych, żyjących „Piłsudczyków“. Mamy nadzieję, że książka ta stanie się nietylko pasjonującą opowieścią dla młodszych i starszych z miast i wsi, lecz również lekturą pomocniczą dla nauki szkolnej.

Celem jej jest dopomóc w wychowaniu nowego typu obywatela, który wielkie dzieło swych ojców poprowadzi dalej ku Polsce.

BOISZ SIĘ
GRYPY?
WŻYWAJ
ORYGINALNYCH
PASTILLES
VALDA
W sprzedaży w aptekach
i składach aptecznych

LEKARZ - DENTYSTA
F. KOPCIOWSKA
Przyjmuje codziennie od 9-3
Gdańska 37
tel. 232-55.
od 4-7 w lecznicy
Piotrkowska 294

P. Scott

Suknia balowa

W jasno oświetlonej wystawie wielkiego magazynu na Grosvenor Street wisi ładna tualeta wieczorowa. Najpiękniejsza suknia, jaka kiedykolwiek uszyto, tak myślała przynajmniej Ewelina Raye, która już od kilku minut przyglądała się jej ze wzrastającym zachwytem. Gdyby mogła włożyć ten cudowny strój na najbliższy bal w klubie farmaceutów miałaby z pewnością wszystkich mężczyzn w swoich stóp. Przedewszystkiem zaś zwróciłaby na siebie uwagę Bobba Stanleya, najprzystojniejszego młodzieńca Londynu. Ewelina wyobrażała sobie, jak oczy jego rozblęsną, gdy ujrzy ją w nowej sukni. Mogłaby wtedy śmiało współzawodniczyć z wszystkimi przyjaciółkami, a nawet z Daisy King, która Bobb odwiedził ostatnim razem do domu. Cóż z tego jednak, kiedy miała w torebce tylko pięć szylingów, a do pierwszego było jeszcze bardzo daleko.

Cofnęła się o parę kroków wstecz, chcąc spojrzeć na upragnioną rzecz zdaleka. Jak wspaniale prezentuje się ona w świetle elektrycznym. Niestety kosztowała dziesięć funtów, a Ewelina nie miała wszak tyle pieniędzy. Bedzie musiała znów włożyć swoją starą czarną suknię, która już dawno wyszła z mody. Wargi jej zadrżały lekko, ze wzruszenia, a w oczach ukazały się dwie duże łzy.

— Pani ma zupełną słuszność, — usłyszała zaraz tuż koło ucha jakiś przytłumiony męski głos. — Piękna suknia jest wyłącznie stworzona dla uroczej kobiety. Mam wrażenie, że ta byłaby w sam raz dla pani.

Ewelina obejrzała się nieco skonsternowana tem odezwaniem się nieznanego i zamierzała odejść od kuszącej

wystawy. Nie należała bowiem do tego rodzaju młodych dziewcząt, które zawierają znajomość na ulicy z obcymi mężczyznami. Elegancki, acz trochę otępły pan zatrzymał ją jednak za rękę.

— Proszę zaczekać momentik, — powiedział uprzejmie, — pragnąłbym nabyć dla pani tę drobnostkę. Widzę, że bardzo się pani podoba.

Młoda dziewczyna spojrzała nań zdziwiona.

— Czy pan naprawdę miałby ochotę?...

— Ależ naturalnie. Spelnitbym tylko dobry uczynek, co sprawiłoby mi ogromną przyjemność. To mówiąc delikatnie uściśnął jej dłoń.

Ewelina cofnęła się odruchowo. Zdała sobie sprawę że najwłaściwiej byłoby odtrącić tego zuchwalca i wskoczyć do najbliższego autobusu. Coś ją jednak przykuło do miejsca. Jeżeli ten sympatyczny nieznanomy rzeczwiście ma ochotę kupić dla niej suknię, to czemuż miałaby się na to nie zgodzić. Bardzo możliwe, że to jest jakiś ekscentryczny milioner, który nie wie, co robić z pieniędzmi.

— O ile to nie sprawiłoby panu trudności, — zaczęła wahająco, czując, że oblewa się silnym rumieńcem. — Chciałabym istotnie mieć tę tualete...

— A więc przyjmuje pani odemnie ten prezent?

— Tak.

Po chwili weszli oboje do magazynu. Ewelina szybko narzuciła na siebie suknię, zaś sprzedawczyni spojrzawszy na nią powiedziała z uśmiechem, że ma wyjątkowo zgrabną figurkę.

— Wygląda pani zachwycająco, — dodała z pochlebstwem.

Młodej dziewczynie z wielkiego

wzruszenia wystąpiły na twarzy silne rumieńce, a oczy gorączkowo błyszczały.

Nieznanomy kazał zapakować suknię i zapłaciwszy należność ujął Ewelinę pod ramię i wyszedł.

— Bardzo panu dziękuję, — szepnęła, gdy znaleźli się na ulicy.

— Och, drobnostka, — wzruszył mężczyzna ramionami, podając jej rachunek.

— To było doprawdy bardzo ładnie z pańskiej strony. Nigdy tego nie zapomnę. A teraz dowidzenia.

— Niech pani jeszcze nie odchodzi, — zawołał mężczyzna. — Pragnąłbym z panią wypić filiżankę kawv. Pojedźmy do jakiejś zacisznej kawiarenki. Tutaj niedaleko stoi moja maszyna. Odwiozę panią później do domu.

— Nie, doprawdy nie mogę, matka będzie niespokojna, — opierała się Ewelina, w której nagle obudził się strach przed nieznanym.

— Niechże pani nie będzie uparta. Chyba wolno mi za moje dziesięć funtów zaprosić panią na kawę.

Zamierzał ją właśnie wechnąć do auta, gdy naraz tuż z nimi rozległ się piskliwy głos niewieści:

— Hallo, Toni! Dokąd się udajesz? Jakaś korpulentna dama wvrosła nagle przed nimi, obrzucając dziewczynę nieufnym spojrzeniem. — Kto to jest? zapytała, wskazując bez ceremonji palcem na Ewelinę. — A co jest w tem pudle?

Toni spojrzął na nią zmieszany, dając suknię. — Ależ ty masz nadzwyczajnie piękną suknię balowa. — zaczął jakając się — i zdawało mi się, że będzie w sam raz dla ciebie. Właśnie ta oto panienka zamierza ci ją odnieść do domu.

— To doprawdy bardzo uprzejmie z twojej strony. — Twarz otwlela niewiasty rozpromieniona się radosnym uśmie-

chem. — Jakiś ty pocziwy, pamiętając, że dziś są moje urodziny! Chciałam sobie właśnie kupić kapelus, ale ponieważ spotkałam cię, pojedziemy już razem do modystki. Proszę wsiadź z nami! — rzekła tonem rozkazującym do oszołomionej Eweliny.

— Zachwycająca! — zawołała, ogłędając suknię. — Ależ w masz nadzwyczajny gust, mój drogi!

Młoda dziewczyna słuchała tych słów ze ściśniętym sercem. Piękny sen o pozyskaniu względów Boba rozwił się zupełnie.

Gdy przyjechali na Bond-Street dama zwróciła się do Eweliny:

— Wysadzimy panią tutaj. Proszę pojechać do naszego mieszkania autobusem i oddać pudło pokojówce.

Naraz Ewelinie strzeliła do głowy myśl. To, co chciała uczynić, nie było wprawdzie zbyt uczciwe, ale ten stary łowelas nie zasługiwał na nic lepszego.

— Ponieważ szanowna pani nie wraca do domu, prosilibym o uregulowanie należności. — Tu wyjęła rachunek z torebki i podała go mężczyźnie.

Ten spojrzął na nią zdumiony, bojąc się jednak skandalu, mrknął coś pod nosem i wyjął książeczkę czekowa.

— Nie trzeba! — zawołała tego ntyła małżonka. — Mam właśnie przy sobie gotówkę i bardzo mi się spieszy. Możesz być spokojny. — zwróciła się do milczącego małżonka. — że pieniądze odbiorę sobie przy najbliższej sposobności. Otworzyła torebkę i wręczyła młodej dziewczynie banknot dziesięćciofuntowy.

Uśmiechając się filuternie wskoczyła Ewelina z auta i przyciskając do siebie drogocenne pudło podążyła do pierwszego magazynu obuwni, aby tam sobie wybrać za otrzymane pieniądze odpowiednie pantofelki do swej nowej sukni balowej.

Tłum. Hate.

Knorr
NOWE GATUNKI DOBRYCH ZUP
 1 kostka tylko 20 groszy
 Pomidorowa
 Ogonowa
 Makaronowa (Gwiazdki)
 Makaronowa (Rozki)



KRONIKA

Marzec
30
 Sobota

Dzisiaj	Anieli Wd.
Jutro	Balbiny P.
Wschód słońca	5.17
Zachód słońca	18.03
Wschód księżycy	3.50
Zachód księżycy	13.10
Długość dnia	12.48
Przybyła dnia	5.06

Zaciąg ochotniczy do wojska
Maturzyści mogą składać podania do 30 czerwca

W związku z ogłoszonym zaciągiem ochotniczym do wojska, o czym donosiliśmy już przed kilku dniami, w dniu wczorajszym władze wojskowe ustaliły termin składania podań o przyjęcie do szeregów armii dla maturzystów. Chodzi o to, że egzaminy maturalne w szkolnictwie średnim przeciągają się do połowy czerwca, wobec czego maturzyści, którzy chcą jako ochotnicy wstąpić do wojska, mają prawo składać podania do P.K.U. do 30 czerwca br. (i)

Bezpośredni pociąg do Zakopanego
 skasowany od 1 kwietnia

Jak się dowiadujemy, wobec słabej frekwencji, skasowane zostają wagony bezpośredniej komunikacji nr. 11 i 12 Warszawa Zakopane. W związku z tem wagony bezpośrednie Łódź Fabryczna — Zakopane po raz ostatni odejdą z Łodzi w dniu 30 marca b.r. o godzinie 21.11, a z Zakopanego do Łodzi w dniu 31 marca r.b. o godz. 19.28.

Przeгляд pojazdów mechanicznych
 rozpoczyna się w poniedziałek

(p) Pojutrze, w poniedziałek, dnia 1 kwietnia r. b. rozpoczyna się przegląd cywilnych pojazdów mechanicznych na terenie miasta Łodzi. W pierwszym dniu przeglądu, t. j. w poniedziałek, przed komisją przeglądową nr. 1, ulica Wigury (Pusta), dojazd od ulicy Kilińskiego, stawić się mają pojazdy mechaniczne osobowe właścicieli (instytucyj, firm), których nazwiska zaczynają się na litery A, Ba i Bą, przed komisją przeglądową nr. 2 — ulica Wigury — dojazd od ulicy Sienkiewicza stawić się mają pojazdy mechaniczne, ciężarowe właścicieli (instytucyj, firm), których nazwiska zaczynają się na litery: A, B, C, D, E, I i J. Pojazdy mają być dostarczone na komisję o godz. 8 rano. Niedostarczenie pojazdów na komisję w oznaczonym w planie dniu, pociąga za sobą surowe kary administracyjne. (p)

Cukier stanieje

Jak się dowiadujemy, w związku z ukazaniem się rozporządzenia ministerstwa skarbu, które obniża, poczynając od dnia 1 stycznia r. b. (a więc wstecz), stawkę scalonego podatku od cukru na 3,1 proc., spodziewana jest w najbliższych dniach na terenie Łodzi, obniżka cen tego artykułu pierwszej potrzeby. (p)

Dziury w aptekach

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: S. Jankielewicz — Stary Rynek 9, B. Głuchowski — Narutowicza 6, E. Hamburga — Słówna 50, L. Pawłowski — Piotrkowska 307, A. Piotrowski — Pomorska 91, J. Steckla — Liżanowskiego 37.

„Paragraf aryjski” będzie uchylony,

jako sprzeczny z Konstytucją i obowiązującymi ustawami. Komisarz Wojewódzki ogłosi swą decyzję we wtorek.

Dyskusja budżetowa w radzie miejskiej dobiega końca

W dniu wczorajszym komisarz rządowy m. Łodzi inż. Wojewódzki wyznaczył już następne posiedzenia rady miejskiej, celem zakończenia sesji budżetowej. Posiedzenia te odbędą się we wtorek, środę i czwartek przyszłego tygodnia.

Rozprucie kasy w biurze agenturowem
Gotówka i weksle na sumę 20 tys. zł. — łupem złoczyńców

Dom przy ul. Cegielnianej 19 — jak już donosił wczoraj „Express Wieczorny” — był nocy wczorajszej terenem zuchwałego występu kasiarzy. Około godziny pół do siódmej rano dozorca posesji skonstatował ze dziwniem, że w jednym z okien parterowego frontowego lokalu przedsiębiorstwa agenturowego Anatol Frumkin J jest podniesiona żelazna żaluzja. Dozorca wiedział doskonale, że wszystkie żaluzje w oknach lokalu firmy są co wieczór starannie opuszczane i, zaniepokojony ową podniesioną żaluzją — zajrzał od strony ulicy przez okno do biura. Nie bez trudu stwierdził dozorca, że kasa jest rozpruta i o swem spostrzeżeniu niezwłocznie poinformował właściciela biura — p. Frumkina. Okazało się, że złodzieje dostali się do lokalu firmy przez pierwsze piętro. Nad biurem było już od dłuższego czasu do wynajęcia puste mieszkanie. Kasiarze dostali się najpewniej przed zamknięciem bramy do tego właśnie mieszkania i z nastaniem nocy przebili otwór w po-

łódzkie mieszkania na piętrze i przez dziurę w suficie pokoju frontowego, w którym mieści się kasa, dostali się do lokalu firmy. Kasa została rozpruta rakiem. Całkowita jej zawartość w części ogólnej (do skrytek stalowych kasiarze się nie dostali) padła łupem włamywaczy. Złodzieje zawiedli się jednak poważnie w swych obliczeniach. Firma większych zasobów gotówki w kasie z zasady nie przechowuje. Złoczyńcy zabrali tedy z kasy tylko ponad tysiąc złotych w gotowości oraz weksli na około 20 tys. zł. Wśród weksli tych było wiele bezwartościowych, gdyż pochodzących od niewypłacalnych dłużników i protestowanych, reszta — t. j. na około 15 tys. zł. pochodziła od klienteli poważnej, została jednak jeszcze w ciągu wczorajszego dnia unieważniona. Kasiarze nie pozostawili po sobie żadnych śladów i opuścili lokal przez okno frontowe, którego żaluzji już opuścić nie zdołali. Dochodzenie prowadzi wydział śledczy. (g)

na czwartkowym — budżet będzie uchwalony w trzecim czytaniu. W razie gdyby nie zdołano trzeciego czytania wyczerpać na jednym posiedzeniu, dodatkowe i ostatnie posiedzenie budżetowe będzie zwołane najprawdopodobniej we wtorek 9 kwietnia. Jak się dowiadujemy, na pierwszym posiedzeniu, we wtorek przyszłego tygodnia, komisarz Wojewódzki odczyta swoją decyzję w sprawie „paragrafu aryjskiego”, która wprowadziła większość radziecka do statutu nagrody m. Łodzi. Już w czasie omawiania tej sprawy komisarz Wojewódzki zaznaczył, że nie chce kępować rady miejskiej w wypowiedzeniu swej opinii, zastrzegając się jednak, iż uchwała, przeprowadzająca taki punkt do statutu jest sprzeczna z obowiązującymi ustawami, a przede wszystkim z Konstytucją i dla tego zastrzega sobie powzięcie w tej sprawie decyzji. Według art. 66 ustawy samorządowej przełożony gminy ma prawo zawiesić uchwałę rady miejskiej, o ile jest ona sprzeczna z obowiązującymi przepisami. Po skończeniu sesji budżetowej rady miejskiej, następne posiedzenie plenarne zwołane będzie dopiero po upływie czterech tygodni. (i)

Strajki i zatargi w fabrykach

Rokowania o zawarcie umowy zbiorowej w przemyśle budowlanym.—Robotnicy nadal okupują fabrykę „Gentleman”.—Groźba strajku ogólnego pończoszników

W dniu wczorajszym w inspektora-cie pracy odbyła się, pod przewodnictwem insp. Wyrzykowskiego wstępna konferencja w sprawie zawarcia umowy zbiorowej w przemyśle budowlanym na nadchodzący sezon. Przedstawiciele związków robotniczych zażądali, aby płace dla murarzy i cieśli wynosiły od zł. 1.50 do zł. 1.70 za godzinę, zaś dla pomocników — 90 gr. za godzinę. Przedsiębiorcy budowlani oświadczyli jednak, iż muszą się nad tą propozycją zastanowić, wobec czego dalszy

ciąg konferencji wyznaczono na dzień 8 kwietnia. Strajk w niezrzeszonych fabrykach pończosznich, który wybuchł onegdaj trwa w dalszym ciągu. Robotnicy wysuwają postulat podpisania przez właścicieli tych 12 fabryk umowy zbiorowej. Konferencja u inspektora pracy wyznaczona została na dzień dzisiejszy. W razie gdyby nie dała ona rezultatu, w niedzielę odbędzie się walne zebranie robotników-pończoszników wszyst-

kich fabryk łódzkich, na którym zapadnie uchwała w sprawie ewentualnego proklamowania strajku ogólnego. Dziś odbędzie się w inspekcji pracy konferencja w sprawie zlikwidowania zatargu w zakładach przemysłowych Finstera, który grozi wywołaniem strajku w całym przemyśle płusowym. Jeśli konferencja nie da pozytywnego wyniku, w dniu 1 kwietnia ma się rozpocząć strajk. Strajk okupacyjny w zakładach gumowego przemysłu „Gentleman” trwa w dalszym ciągu. Mimo kilkakrotnych wezwań ze strony dyrekcji, robotnicy nie zgodzili się na opuszczenie murów fabrycznych, a ponieważ zachowują się zupełnie spokojnie — nie interweniuje również organa bezpieczeństwa publicznego. W niedzielę przyjeżdża z Rygi prezes zarządu towarzystwa p. Schrage i wówczas niewątpliwie ten przedłużający się zatarg zostanie zlikwidowany. (i)

Przemysłowcy i kupcy

pragnący rozszerzyć swój rynek zbytu i uzyskać klientelę w całej Polsce, najlepiej nawiązują kontakt z nową klientelą przez ogłoszenie się w dzienniku:

„Express Ilustrowany”
 — nakład 250.000

dziennik „EXPRESS ILUSTROWANY” jest najlichnym w Polsce organem, albowiem dociera do wszystkich miast, miasteczek i wsi i czytany jest przez

miljon konsumentów

Ogłoszenia w „EXPRESSIE Ilustrowanym” są tanie i celowe. Informacje i oferty: **Administracja „EXPRESSU” PIOTRKOWSKA 49.**

40 nowych łóżek dla gruźlików w szpitalu w Radogoszczu

Jak się dowiadujemy, na skutek decyzji komisarza inż. Wojewódzkiego z dniem 1 kwietnia uruchomiony zostanie przez wydział zdrowotności publicznej specjalny oddział dla gruźlików-mężczyzn w szpitalu miejskim w Radogoszczu. Uruchomienie tego oddziału, który liczy 40 łóżek, przyczyni się do częściowej izolacji chorych gruźlików, niebezpiecznych dla otoczenia (i)

W. O. SOMIN.

Bluff

Calemi godzinami mogła rozmawiać z nim o swojej miłości. Odpowiadał jej zawsze wesoło, z lekką nutą sarkazmu może, ale nie używał nigdy żadnych brutalnych i nieprzychylnych słów.

Jak się pozbyć bólu
Źródło bólu, jego drogi, wpływ i charakter.
Czy ból jest pożyteczny

W Moskwie odbył się wielki, między narodowy zjazd lekarzy neuropatologów i psychiatrów. A na zjeździe tym przeprowadzono szereg eksperymentów w sprawie bardzo interesującej: co to jest ból i gdzie on się rodzi?

Prof. Orbelli wyjaśnił: zwierzęta były poddane operacji. Pierwszemu kota usunięto część mózgu — centrum uczucia bólu. I kot, pozbawiony tej części mózgu, aczkolwiek odczuwał straszny ból, nie mógł zorientować się skąd ten ból pochodzi, tj. usunąć przyczynę.

Wygłosił referat na zjeździe, uważa, że pochodzenie bólu jest „dynamiczne”, że może on udzielać się organizmowi inną drogą, nie tylko przez system nerwowy.

WĘGLOKRAD ZABITY POD WIELUNIEM

Walka konwojentów ze złodziejami, którzy chcieli obrabować pociąg z węglem

Na szlaku kolejowym pomiędzy Zduńską Wolą a Wieluniem doszło nocy ubiegłej do tragedii, w rezultacie której zmarł od kul konwojenta pociągu węglowego — złodziej węgla.

Zjazd elektryków w Bydgoszczy
Imponująca rewja naszego przemysłu elektrotechnicznego

Bydgoszcz, 29 marca. (sm) Miasto nasze po kilkuletniej przerwie od czasu wystawy wodnej znów ożywi się znacznie dzięki wszechpolskiemu zjazdowi członków Stowarzyszenia Elektryków Polskich, połączonego z wystawą elektrotechniczną.

TEATR MUZYKA SZUKAJ

TEATR MIEJSKI. Dziś w sobotę o godz. 4-ej popoł po raz bezwzględnie ostatni kapitalna komedia Moliere'a „Mieszczuch szlachcicem” dla młodzieży szkolnej po cenach najniższych.

W kawiarni opowiadają...

Adwokat znany ze swych aspiracji samorządowych, wstał z łóżka lewą nogą. Nic mu się nie podoba. Kawa za zimna, jajka nieswieże, masło zjeżdżało. Na zakończenie wychodzi z pokoju bez zwykłego, pożełanego calusa.

— Kazim! — woła za nim żona — jeszcze czegoś zapomniałeś.

— Czego?

— Trzasnąć drzwiami i powiedzieć „Psal-krew”!

Ten sam adwokat, występując w sądzie i prze mawiając w imieniu klienta, często używa zwrotu „my”. Właśnie przed kilku dniami stał w pewnej sprawie i oświadcza:

— My nie podobiliśmy tego dokumentu. Ale gdyby nawet stanął na stanowisku pana proku-ratora, to i w tym wypadku nie można nas skazać, gdyż eksperci orzekli, że jesteśmy niepoczy-talni.

Potaniecie pomarańczy wywołało prawdziwy tun na sklepy owocowe. Klientela w dalszym ciągu konsumuje te owoce w wielkich ilościach. W jednej z owocarni, na ul. Narutowicza, w ok-nie figuruje dwie ceny pomarańczy: 1,50 i 1,80 za kilogram.

— Dlaczego taka różnica? — pyta klient, zwracając uwagę, że jedne nie różnią się od in-nych.

— Te tańsze są krajowe, a te droższe — prawdziwe zagraniczne — odpowiada sklepowa.

Jerzy M. jest zatwardziałym starym kawale-tem. Wczoraj rozmawia na ten temat ze swymi znajomymi w „Ziemiańskiej”.

— Już czas, żebyś pomyślał poważnie o mał-żeństwie — zwraca się do niego jeden z przyja-ciół.

— O małżeństwie? Widzisz mój drogi, o mał-żeństwie myślą poważnie tylko ludzie żonaci.

Dr. K. słynie ze swego dowcipu. Przed kilku dniami jechał pociągiem pospiesznym z Łodzi do Warszawy. W tym samym przedziale siedziała jakaś pani z małym chłopczykiem. Chłopiec do-kazywał, grymasił, krzyczał, płakał.

— Mój Boże! — zawołała zrozpaczona matka — co zrobić z tym nieznośnym bachorem?

Dr. K. nachylił się ku niej i uśmiechając się uprzejmie spytał:

— Czy mam otworzyć okno, łaskawa pani?

Do sklepu z zabawkami w Berlinie wchodził jakaś dama z małą dziewczynką.

— Czem mogę służyć? — pyta sprzedawca.

— Chciałabym kupić lalkę dla mej córeczki.

— Proszę, oto najnowszy model.

— Czy ta lalka mówi „mama”?

— To nie, ale zato podnosi ramię do góry i ta: „Heil Hitler”!

Karty świadczeń otrzymają bezrobotni

(a) Z dniem 1 kwietnia r. b. Fundusz Pracy wprowadza pewne zmiany w sys-temie przydzielania zasiłków w natu-rze i innej formie dla bezrobotnych.

Mianowicie poszczególne osoby, upra-wnione do korzystania z pomocy Fundu-szu Pracy, otrzymają legitymacje, tak zwane karty świadczeń, na mocy któ-rych upoważnieni będą do pobierania go-rącej strawy, zasiłków w naturze i go-tówce i t. d.

System ten ma na celu unormowanie i obostrzenie kontroli nad pomocą dla bezrobotnych, albowiem zachodziły wy-padki, że jeden i ten sam bezrobotny czerpał zasiłki z różnych instytucji, gdy inni nie mogli korzystać z żadnej pomocy, z racji wyczerpania kontyn-gentu.

Budżety Rudy Pabjanickiej, Aleksandrowa, Konstancyńska zatwierdzone

Onegdaj odbyło się pod przewodnic-twem starosty Makowskiego posiedze-nie wydziału powiatowego sejmiku łódz-kiego, na którym rozpatrzono budżety miast niewydziałonych w powiecie łódz-ki.

Wydział po dokonaniu niektórych poprawek, zatwierdził budżety Rudy Pabjanickiej (245,275 zł.), Aleksandrowa (141.500 zł.), Konstancyńska (101.409 zł.) i Tuszyńska (90.176 zł.).

Równocześnie w starostwie odbyły się konferencje w sprawie budowy dróg w powiecie. Roboty rozpocząć się mają 1 kwietnia. Na cel ten wvasygno-wano z kas powiatu zł. 500.000. Przy robotach znajdzie zatrudnienie kilkuset robotników. (i)

Dobre szosy i bruki

Wszystkie drogi dookoła Łodzi zostaną doprowadzone do należy-tego porządku. — Budowa szosy do Łagiewnik

Ulice wylotowe otrzymają nową nawierzchnię

Łódź ma nie tylko fatalne bruki, ale również najgorsze drogi podmiejskie. — Pamiętna jest historia wydania przez au-tomobil-klub Polski przewodnika samo-chodowego dla zagranicy. Na mapie dróg komunikacyjnych, nie było Łodzi — w miejscu, w którym leży nasze miasto, widniała biała plama. A gdy zainterpe-lowano z tego powodu zarząd automobil-klubu, otrzymano odpowiedź, iż Łódź ma tak marne drogi, że klub nie może,

nie chcąc nas kompromitować, polecać naszego miasta wycieczkom i automobi-listom zagranicznym.

Od tego czasu upłynęło 5 lat, a stan dróg nie uległ żadnej zmianie. — I oto obecnie, dowiadujemy się, że sprawa ta wreszcie zostaje pchnięta z martwego punktu, a wielkie roboty przy budowie nowej nawierzchni, rozpoczną się już w najbliższych tygodniach.

Ministerstwo komunikacji opracowa-



Europeizacja Zgierza

Uporządkowanie Starego Rynku i budowa rzeźni — Szeroki plan walki z bezrobociem

W Zgierzu, pod przewodnictwem tym czasowego prezydenta miasta, Świercz-ka, odbyło się posiedzenie rady miej-skiej, poświęcone rozpatrzeniu szeregu spraw.

W dłuższej dyskusji, uchwalony zo-stał budżet administracyjny Zarządu Miejskiego na rok 1935-36. W budżecie przeznaczono 100.000 zł. na prowadzenie dalszych robót nad wykończeniem no-wej rzeźni miejskiej, przy czym większą część robót miasto prowadzić ma z kre-dytów, jakie na ten cel przydzielone zo-stały z Funduszu Pracy.

W identyczny sposób załatwiono sze-reg innych spraw, mianowicie przeznac-zono 35.000 zł. na budowę rynku targo-wego oraz 32.000 zł. na przebudowę Sta-rego Rynku.

Wszystkie te wnioski miały na celu, walkę z bezrobociem. Z oświadczeń za-rządu miejskiego wynika, że roboty te dadzą możliwość zatrudnienia około 400 robotników, ponadto zaś 300 robotników zatrudnionych zostanie przy drogach i plantacjach w Zgierzu, a 400 przy budo-wie dróg na terenie powiatu łódzkiego i brzezińskiego. (a)

Adw. Filipkowski skazany na tydzień aresztu za obrazę byłego wiceprezesa sądu, Kiszmiszjana

W dniu 4 września r. ub. toczyła się przed sądem grodzkim rozprawa niejawa z oskarżenia p. Jana Kiszmiszjana — byłego wiceprezesa sądu okręgowego — przeciwko adw. Kazimierzowi Filipkow-skiemu. P. Kiszmiszjan wystąpił prze-ciwno adwokatowi z oskarżeniem o o-szczerstwo, które miało polegać na roz-siewaniu wersji, uwłaczających god-ności oskarżyciela.

Proces wzbudził wielkie zaintereso-wanie wśród przedstawicieli palestry i sądownictwa łódzkiego, którzy przybyli na rozprawę b. licznie.

Po rozprawie przy drzwiach zamknię-tych sąd oskarżonego adw. Filipkowskie-go uniewinnił.

Niezadowolony z wyroku, p. Kiszmi-szjan odwołał się do sądu okręgowego i wczoraj sprawa ta znalazła się w wy-dziale odwoławczym sądu okręgowego.

Rozprawie przewodniczył sędzia Ja-sionowski. Oskarżenie wniósł, jak po-przednio, adw. Pelka, bronił oskarżonego adw. Brzeziński.

Jako świadkowie zeznawali b. preze-si sądu okręgowego pp. Zaborowski i Belżyński, byli sędzią Korwin-Korotkie-wicz oraz kilku adwokatów.

Sąd i tym razem po rozprawie przy drzwiach zamkniętych wyrok sądu pier-wszej instancji uchylił i skazał adw. Fi-lipkowskiego na siedem dni aresztu oraz 10 zł. grzywny z zamiarą na jeden dzień aresztu. Wykonanie wyroku sąd zawie-sił na okres 2 lat.

W motywach sąd wyjaśnił, że niski wymiar kary oparł na małym napięciu złej woli oskarżonego adwokata, który jedynie powtórzył krążące podówczas niepoehlebne wersje o oskarżycielu.

Egzaminy maturalne

rozpoczną się 6-go maja

Dowiadujemy się, iż na mocy posta-nowienia ministerstwa wyznań religij-nych i oświecenia publicznego w dniu wczorajszym ustalona została data roz-poczęcia na terenie całej Polski egzami-nów maturalnych.

Egzaminy piśmienne rozpoczną się w tym roku w dniu szóstym maja i trwać będą jak zwykle trzy dni. Egzami-ny ustne natomiast, do których przy-

stępują maturzyści na podstawie ocen z egzaminów piśmiennej, rozpoczną się dopiero po zakończeniu roku szkol-nego — t. j. w dniu 15 czerwca.

Wczesny termin egzaminu piśmien-nego wyrównywa się całkowicie, nie-sztety ze szkodą dla młodzieży — póź-nym terminem egzaminu ustnego. Ter-miny te zostały już jednak ustalone w sposób nieodwołalny. (g)

Zerował na nędzy bezrobotnych

Oszust skazany na 2 lata więzienia

Józef Mielczarek znany jest już sę-dziom i całemu personelowi pomocni-czemu sądu grodzkiego.

Bezczelny ten oszust zerował na nę-dzy bezrobotnych i, obiecując im wy-jednanie posady, pobiera ostatnie gro-sze, albo sumy uzyskane przez pożycz-ki z zbiorów w rodzinie, by potem ukryć się z pieniędzmi.

Przed kilku zaledwie dniami Mielczar-ek skazany został na karę więzienia. Wczoraj ten niepoprawny oszust odpo-wiadał przed sądem po raz drugi, zato, że od bezrobotnego Stanisława Micha-łaka wyludził 400 złotych tytułem kau-cji, z którymi się ulotnił.

Tym razem sąd skazał Mielczarka na dwa lata więzienia. Łacnie — na podstawie kilku wyroków Mielczarka czeka już sześć lat więzienia. (g)

PREW. REUMATYZMIE ARTRETYZMIE - SKLEROZIE SOK CZOSNKU! APTEKA MAZOWIECKA WARSZAWA, MAZOWIECKA 10 PROSPEKTY BEZPŁATNIE

to 6-letni plan budowy dróg w Polsce, ze szczególnem uwzględnieniem Łodzi. Program robót na pierwsze dwa lata, na rok 1935 i 1936, obejmuje ułożenie ulep-szonej nawierzchni na najważniejszych traktach komunikacyjnych, ogólnej dłu-gości 1200 kilometrów, kosztem 92 mil-jonów złotych.

Jako pierwsze, podjęte zostaną ro-boty na szlaku Warszawa—Łowicz—Łódź—Pabjanice—Zduńska-Wola—Ka-lisz, gdyż jest to droga o najintensywniej szym ruchu, łącząca wybitnie uprzemy-słowione okręgi.

Ten cały szlak otrzyma nową na-wierzchnię, ulepszoną z betonu bitumicz-nego, który przypomina asfalt, jest jed-nak znacznie trwalszy, a pozatem łatwo i tanim kosztem konserwuje się. Nieza-leżnie od tego, na całym szeregu odcin-ków, położonych w bezpośrednim są-siedztwie Łodzi, prowadzone będą rów-nież roboty nad układaniem nawierzchni ulepszonych, gdyż pomijając zły stan dróg, stwierdzono, że nawierzchnie ze zwykłego tłucznia psują się bardzo łatwo.

Prowadzenie tych robót umożliwi za-trudnienie dużej ilości bezrobotnych w miejscu największego ich skupienia oraz uprzyjemni dogodną komunikację dla ruchu mechanicznego, który zasadniczo skupia się najbardziej koło dużych miast.

Równocześnie, jak nas informują, pro-wadzone będą roboty konserwacyjne tych dróg, które narazie nie zostały po-mieszczone w planie. Oczywiście, użyje się tu dla naprawy i wyłatania dziur i wybojów zwykłego tłucznia kamiennego, mimo to jednak i to przyczyni się do po-prawienia stanu dróg w okręgu łódzkim.

Roboty te prowadzone będą przez państwo. Niezależnie od tego, w Łodzi prowadzone będą roboty drogowe przez miasto. Na cel ten Fundusz Pracy przy-znał zarządowi miejskiemu w Łodzi, bez zwrotną dotację w wysokości 350.000 zł. aby można było zbudować drogę Łódź—Łagiewniki oraz ułożyć nawierzchnię na ulicach wylotowych, prowadzących w kierunku szosy zgierskiej. Szosa ta bo-wiem, jak już zaznaczyliśmy wyżej, jest objęta planem robót państwowych. (i)

Ubezpieczalnie społeczne liczą półtora miliona członków

Według ostatnich obliczeń Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, we wszyst-kich ubezpieczalniach społecznych na terenie całego państwa ubezpieczonych było w grudniu ub. r. 1.570.846 o-sób, zgłoszonych przez 376.002 zakła-dów pracy. W liczbie tej znajdowało się 1.289.778 robotników i 281.068 pra-cowników umysłowych.

Liczba ubezpieczonych w 15 naj-większych ubezpieczalniach społecz-nych przedstawiała się następująco: w Warszawie 282.385 ubezpieczonych, w Łodzi 140.792, w Krakowie 79.830, we Lwowie 77.015, w Sosnowcu 64.723, w Poznaniu 64.220, w Wilnie 41.790, w Bydgoszczy 30.225, w Częstochowie 29.155, w Białej 28.122, w Lublinie 25.311, w Radomiu 24.956, w Białymsto-ku 22.619, w Stanisławowie 21.288, o-raz w Gdyni 21.040 ubezpieczonych.



Rest. „TABARIN” Dancing

od dn. 1 kwietnia rb. rekordowy program Fenomenalny parodysta wiedeński MAX HER-MANN, Chaplin, Chevallier, Boyer, Jolson i CHONK - KONG w nowej interpretacji oraz Zina et Paty, Duo Fortuna, Tusia Talmari, Cecil Stevens. — Codz. 5-8 Five.

Jutro w niedzielę, dnia 31 marca br. o godz. 12-iej w poł. odbędzie się w Synagodze T-wa „Linias-Hacholim” przy ul. Południowej 19, Uroczyste Żałobne Nabożeństwo za dusze

h. p. REBEKI EITINGONOWEJ

na które uprzejmie zaprasza krewnych, znajomych i przyjaciół

ZARZĄD

T-wa Niesienia Pomocy Biednym Chorym i Położnicom „Linias-Hacholim”, Łódź, Południowa 19.

„Cesarz Wszechrosji” wydaje manifesty i przyjęcia dla dyplomatów.—San Salvador—jedynym państwem, które utrzymuje posła przy „dworze cesarskim”

Ks. Cyryl ciągle marzy o tronie Romanowych

Od czasu do czasu prasę światową obiegają wieści, które pozornie brzmią zgola nieprawdopodobnie i fantastycznie: czyta się o manifestach wydanych przez Jego Cesarską Mość cesarza Wszechrosji Cyryla, o przyjęciach dyplomatycznych, jakie wydaje on w swej willi w Bretonii, na południu Francji, o kontakcie, jaki stara się on nawiązać z kołami politycznymi Europy.

„Intransigent” przynosi właśnie nowe szczegóły z życia tego człowieka, który utrzymuje ścisły kontakt z całą niemal, rozsianą po świecie emigracją rosyjską, wysyłając do niej listy, rozpoczynające się od słów: „My, Cyryl I, imperator...” i otrzymuje wzajemnie wieropoddańcze adresy od licznych kół monarchistycznych.

Cyryl pracuje niezmiernie. Obawia się, że gdy straci kontakt z kołami, które go uznają, odejdzie na wieki w zapomnienie. Dlatego też codziennie od wczesnego ranka do późnego wieczora stukają maszyny do pisania w jego gabinecie. Manifesty, noty, wezwania idą w świat: do Charbina, gdzie monarchiści mają swoje legiony, na Montmartre — gdzie mają swoje knajpy, do Salonik — gdzie mieszkają w dzielnicy

cach nędzy i do Kanady — gdzie mają farmy.

W dwa lata po przewrocie w Rosji, w jednym z hoteli paryskich odbyło się zebranie wszystkich członków b. domu panującego Romanowych, na którym przyjęto uchwałę, iż „na okres wygnania rezygnuje się z wszystkich praw i przepisów, regulujących życie wielkich książąt”. Zastosowali się dotego wszyscy. Jeden z Romanowych pracuje jako jeździec cyrkowy, inny jest agentem ubezpieczeniowym, inny znów — statystą w Hollywood. Jedynym, który wówczas na tem zebraniu założył protest, był Cyryl. Oświadczył, że jako jedyny spadkobierca korony nie może sobie pozwolić i pilnować będzie dostojnościwa rodu. Zamieszkał początkowo w bawarskim mieście Koburg, w sąsiedztwie b. cara bułgarskiego Ferdynanda. Później przeniósł się do Cannes, aż osiadł na stałe w Bretonii. Mieszkają z nim razem trzej b. wyżsi urzędnicy dworu oraz jego adiutant książę Konstanty Golicyn.

Jak dalece usprawiedliwiony jest tryb życia Cyryla świadczy fakt, jaki miał miejsce przed kilku dniami. Do jego willi w Bretonii przybyli dwaj posłowie specjalni cesarza japońskiego, wicehrabia Notaki i generał Tung. Wręczyli oni Cyrylowi notę cesarza Japonii, w której przesyłał on pozdrowienie swemu przyjacielowi Cyrylowi „cesarzowi Wszechrosji”.

Przyjęcie dyplomatyczne obu posłów odbyło się z zachowaniem ścisłego ceremoniału. „Car” Cyryl przyjął ich w mundurze generalskim, ozdobionym orderami, w obecności marszałka dworu. Przemówienia były wygłoszone w języku francuskim. A po przyjęciu oficjalnym „car” zaprosił obu posłów na obiad, w czasie którego był obecny... poseł pełnomocny republiki San Salvador przy „dworze cesarskim” Cyryla, Fernando Olivarez.

San Salvador był pierwszym państwem, które ustanowiło dyplomatyczne stosunki z Cyrylem.

Gdynia w rzędzie największych portów

Port polski wyprzedził znacznie Gdańsk

Gdynia, 29 marca. Gdynia zdobywa sobie należne miejsce wśród portów świata. Pomimo, że port nasz nie został jeszcze wykończony — zajmuje już obecnie 24-te miejsce. Ruch statków w innych portach świata ukształtował się w r. 1934 następująco:

- 1) Nowy Jork w 1000 t. r. n. 25.188.
- 2) Londyn 21.714.
- 3) Hamburg 18.484.
- 4) Rotterdam 17.974.
- 5) Szanghaj 17.828.
- 6) Antwerpja 17.454.
- 7) Kobe 16.649.
- 8) Liverpool 14.077.
- 9) Marsylja 12.538.
- 10) Lissabona 12.538.
- 11) Neapol 12.074.
- 12) Genua 11.313.
- 13) Yokohama 10.902.
- 14) Le Havre 10.766.
- 15) Southampton 10.350.
- 16) Brema 7.939.
- 17) Triest 5.634.
- 18) Aleksandria 5.385.
- 19) Durban 5.224.
- 20) Kopenhaga 4.883.
- 21) Vacouver 4.791.
- 22) Amsterdam 4.638.
- 23) Oslo 4.585.
- 24) Gdynia 4.142.
- 25) Istanbul 4.058.
- 26) Bombaj 3.927.
- 27) Boston 3.834.
- 28) Montreal 3.746.
- 29) Gothenburg 3.743.
- 30) Gdańsk 3.174.
- 31) Cardiff 3.157.

Nasz reporter zanotował...

W mieszkaniu własnym przy ul. Sanockiej 26 usiłowała się powiesić bezrobotna 29-letnia Irena Balbińska.

Desperacki krok spoprostowany został przez do mowników, którzy odcieśli nieszczęśliwą i wezwali pogotowie ratunkowe, które skierowało ją do szpitala w Radogoszczu.

W klatce schodowej przy ul. Piotrkowskiej 91 znaleźli przechodnie niemowlę 10-dniowe płci męskiej, które zostało skierowane do miejskiego domu wychowawczego.

Drugi podzutek znaleziony został w klatce schodowej — domu przy ul. Pomorskiej 4. — Chłopczykiem, liczącym 4 tygodnie, zaopiekował się jeden z lokatorów.

W mieszkaniu rodziców przy ul. Staszica 51 — 5-letni Stanisław Fraczak, zabawiając się nożem kuchennym potknął się i upadł, nadziewając się na ostrze noża, które przebiło mu brzuch, tuż w okolicy żołądka.

Lekarz pogotowia przewiózł chłopca w stanie bardzo ciężkim do szpitala.

Na rogu ulic Dąbrowskiej i Rzgowskiej Antoni Smoliński, zamieszkały przy ul. Odyńca 11 zaczął jakiegoś przechodnia i będąc pijanym, żądał papierosa. Zaczepiony w odpowiedzi uderzył kilkakrotnie Smolińskiego jakimś ciężkim przedmiotem w głowę, powodując liczne rany. — Rannego opatrzył lekarz pogotowia i przewiózł go do domu w stanie osłabionym.

Do piwnicy apteki Jakuba Kohane, przy ul. Limanowskiego 70 nocy wczorajszej zakradli się złodzieje i skradli różne materiały lecznicze i chemiczne na łączną sumę 1100 zł.

Major Brzeziński, zamieszkały przy ul. Cegielińskiej 11, zameldował, że ze składu przy ul. Piotrkowskiej 64 nieznanymi sprawcy skradli 10 sztuk towaru wełnianego, wartości 1000 zł.

We wszystkich wypadkach sprawców poszukuje policja.

Życie społeczne.

ZEBRANIE W SZKOLE RZEMIOSŁ.

Zarząd Koła B. W. S. Szkoły Rzemiosł w Łodzi, ul. Wodna 34-36, podaje do wiadomości, że ogólne Zebranie, przypadające w drugim kwartale, odbędzie się w lokalu własnym, dnia 31 marca 1935 r. o godz. 10-iej w pierwszym, a o godz. 11 w drugim terminie.

ODCZYT TOZ'u.

Dziś, w sobotę, dnia 30 marca rb. o godz. 8-iej wiecz. w lokalu TOZ'u Cegielińska 14 r. J. Handzel wygłosi odczyt n. t. „O nabytych i wprowadzonych wadach ortopedycznych u dzieci”.

ODCZYT TADEUSZA WIENIAWY - DŁUGOSZOWSKIEGO.

W niedzielę, 31 marca o godz. 12 w sali Filharmonji (ul. Narutowicza 20) — Tadeusz Wieniawa - Długoszowski wygłosi odczyt na temat „Biesy” Dostoiewskiego. — Bilety zawczasu w kasie Filharmonji.

NOWY ZARZĄD TOW. POLSKO - SZWEDZKIEGO.

W dniu 27 bm. o godz. 21 w siedzibie Konsulatu odbyło się zebranie T-wa Polsko-Szwedzkiego.

Powyzsze zebranie na którym dokonano wyboru nowych władz zajął p. Konsul Maks Konarski przewodniczący p. Notariusz Aleksy Rzewski, który na sekretarza powołał p. Dyr. Matyska.

Nowoobрани Zarząd przedstawia się następująco: Prezes — p. Generalowa Anna-Lisa Malachowska, 1-szy wiceprezes — p. plk. Eugeniusz Chlarski, 2-gi wiceprezes — p. Notariusz Aleksy Rzewski, 3-ci wiceprezes p. Dyr. Stanisław Izycki. Sekretarz Generalny — p. Dyr. Włodzimierz Eborowicz, skarbnik — p. Dyr. Maurycy Bossak oraz członkowie: p. Włodzisław Antoni Potocki, p. Starosta W. Wrona, p. inż. Alina Skrótkowska, p. Konsul Maks Kon., med. dr. Stanisław Chomicz.

Na zastępców członków Zarządu wybrano: — pp. redaktora Franciszka Probstę, dyr. T. Matyska i dr. L. Jochelsoń. Do Komisji Rewizyjnej weszli: pp. gen. Stanisław Małachowski, Komendant Anatol Elssesser - Niedzielski i Edward Sztranc.

ZEBRANIE B. OCHOTNIKÓW ARMII POLSKIEJ.

Zarząd Związku b. ochotników Armii Polskiej w Łodzi przy ul. Kilińskiego 90 podaje do wiadomości wszystkich członków, zatwierdzonych i zadeklarowanych do dnia 31. 12. 1934 r. że w dniu 31. III. 1935 r. o godz. 9-iej odbędzie się Nabożeństwo ku czci poległych Ochotników A. P. podczas wojny, w szkole powszechnej przy ul. Zagajnikowej nr. 66-68.

Po nabożeństwie o godz. 10-iej odbędzie się Walne Zebranie i Wybory Zarządu.

NOWY SKŁAD.

Wojewoda łódzki p. Aleksander Hauke-Nowak, jako przewodniczący wojewódzkiego komitetu WF i PW zamianował na okres od 1 kwietnia br. do 31 marca 1937 roku nowych członków miejskiego komitetu PW i WF.

Do komitetu weszli zatem pp.: R. Bromirski, S. Dobrowolski, M. Egierski, Z. Folt, dr. L. Frydman, P. Górczykowski, A. Grabowski, H. Jeleniowski, inż. J. Kiełbasińska, H. Konopka, S. Kopczyński, S. Kostowski, Z. Krachulec, inż. J. Kunstman, S. Malinowski, S. Snowacki, S. Taflński. Przewodniczącym komitetu jest z urzędu położony gmina, a więc obecnie komisarz inż. Wojewódzki (I).

Z DZIAŁALNOŚCI BBWR DZIELNICA „CHOJNY”.

Dnia 28 bm. w świetlicy Dzielnicy BBWR — „Chojny”, przy ul. Szarej przy udziale 100 osób — członków BBWR odbył się odczyt p. dyr. Marczyńskiego p. t. „Tezy przemówienia p. premiera Kozłowskiego”.

UCZCZENIE PAMIĘCI B. P. KAPITANA ŚMIŁOWSKIEGO.

Związek Żyjących Uczestników Walk o Niepodległość Polski, Oddział w Łodzi urządził w niedzielę, dnia 31 marca br. o godz. 11-iej w synagodze przy ul. Wolborskiej uroczyste nabożeństwo żałobne celem uczczenia 15-iej rocznicy bohaterstwa i śmierci b. p. kapitana Filipa Śmiłowskiego, żołnierza I Brygady Legionów Polskich, kawalera orderu Virtuti Militari, Krzyża Niepodległości i Krzyża Walecznych.

Zarząd Związku wzywa niniejszym swych członków oraz członków Bratnich Organizacji Kombatantów, by się licznie stawili na wymienioną uroczystość żałobną.

HANKA ORDONÓWNA I IGO SYM RAZEM? Nie wiemy czy to prawda, ale z obowiązku dziennikarskiego podajemy do wiadomości, że w najbliższych dniach wystąpi znakomita piosenkarka Hanka Ordonówna wraz z ulubieńcem wszystkich Igo Symem na wspólnym wieczorze artystycznym. Czy to prawda dowiemy się w najbliższych dniach.

CASINO
niezrównana
Myrna Loy
w roli kobiety-szpiega
w filmie
Miłość Fraulein Doktor

Dziś początek o godz. 12-iej

MATKA I CÓRKA — RYWALKAMI DO SERCA JEDNEGO MĘZCZYZNY!!!

W rodzinie znanych milionerów amerykańskich, Pullmanów, rozegrał się ostatnio poważny dramat. Bea Pullman, młoda, uroczą wdowa, po utracie męża w katastrofie kolejowej, zakochała się w słynnym uczonej prof. Archer. Parę tygodni przed wyznaczoną datą ślubu powróciła z pensji do rodzicielskiego domu, córka Bey P., 17-letnia Jane. Prof. Archer, oczarowany urodą młodej panny nawiązał z nią romans. Młodzi nie potrafili ukryć swych uczuć, to też matka Jane dowiedziała się wkrótce o stosunku łączącym jej narzeczonego z jej córką. P. Bea Pullman stanęła przed tragicznym dylematem: zatrzymać przy sobie ukochanego, męzczyznę, czy oddać go córce?.. Niezmiernie interesujący ten temat posłużył znakomitej scenarzystce, Fannie Hurst, do napisania powieści p. t. „Imitacja życia”. (S).

WIELKI FESTIVAL MODY WIOSENNEJ.

W niedzielę o godz. 12-iej w poł. odbędzie się w Teatrze Miejskim Wielka Rewja Mody z udziałem firm warszawskich wyróżnionych pierwszymi nagrodami na ostatnim Balu Mody w Warszawie z p. Verą Bobrowską — Królową Mody na czele. Futra „La Martre”, Tualety: Maison Alice. Kapelusze: Maison Gustawa, kosmetyka „Antiba”. Dywany: Mayzel i S-ka. Włóczki: P. D. M. Torebki: Herszson. Pończochy: Oha, obuwie: J. Grünberg. Konferensjerka: Włodz. Macherski i Jan Mroziński. Jako modelki udział biorą pp. artystki Teatru Miejskiego.

CLAUDETTE COLBERT W FILMIE IMITACJA ŻYCIA W KRÓTCE W KINIE EUROPA

Najweselsza komedia wiedeńska **AUDJENCJA W ISCHLU** w rol. gr. Marta Eggerth, Schöke Schakall wkrótce w Łodzi!

SALA Filharmonji tel. 213-84 D Z I Ś W sobotę, dnia 30 marca rb. o godz. 8.30 wiecz.

Il-gi pożegnalny przed wyjazdem do Rosji koncert sowieckich laureatów Międzynarodowego Konkursu im. H. Wieniawskiego. **DAWID OJSTRACH (II nagroda)** oraz **BUSSIA GOLDSTEIN (IV nagroda)** Fenomenalni skrzypkowie sowieccy. Bilety w cenie od 1.— zł. do 6.— zł. do nabycia w kasie Filharmonji.



PREZYDENT GREISER ODSŁANIA PRZYŁBICĘ...

Najwyższy dygnitarz Wolnego Miasta w roli agitatora wiecowego. — Niesłychane wystąpienie antypolskie szefa rządu gdańskiego w obecności oddziału umundurowanych hitlerowców

Gdynia, 29 marca.

Przed kilku dniami w warsztatach kolejowych w Tryolu na terenie Gdańska zaszedł niebywały wypadek agitacji wyborczej do Volkstagu gdańskiego.

Gdy robotnicy po pracy, chcieli się udać do domu, zatrzymani zostali przez swych kolegów, wręczających im ulotki zawiadaniające ich o mającym się odbyć wiecu. Przed bramą warsztatów zastali wychodzący robotnicy szpaler umundurowanych hitlerowców, zamykający im drogę wyjścia na miasto. Przed szpalerem hitlerowców przechadzał się prezydent senatu Greiser.

Osoba prezydenta Senatu nadawała mającemu się odbyć wiecowi przedwyborczemu charakter urzędowy. Robotnicy, chcąc niechcąc, musieli wejść do urzędowo przygotowanej kantyny, bowiem wojowniczo nastrojony szpaler nie pozwalał spokojnego przejścia.

Byli wśród robotników Niemcy jak również Polacy, którzy — nie chcąc się narazić na pobicie, jakie stosują ostatnio hitlerowcy wobec osób, które sprzeciwiają się im — weszli do kantyny.

Jaskrawa ilustracja metody, stosowanej w akcji wyborczej przez czynniki oficjalne, na czele z prezydentem Greiserem i partią hitlerowską — stanowi fakt teroru wobec robotników warsztatowych. Prezydent Greiser wśród powodów „argumentów” wyborczych szczególnie podkreślił: „Polska nie spełniła swych zobowiązań, podczas gdy Gdańsk w 100% (?) zawarte układy. Polska nie dotrzymała w 60% układu ze stocznia z warsztatami na Tryolu i z warsztatami okrętowymi. Póki tych zobowiązań nie wypełni, robotnicy polscy nie mogą znaleźć zatrudnienia w tych zakładach. O tem zapewniam was jako szef Rządu. Umyślnie przybyłem do waszego zakładu, by złożyć przed wami to zapewnienie. Jako były żołnierz niemiecki nie boję się mówić wam prawdy, również nie będę obawiał się powtórzyć tego w Lidze Narodów, która na nasz koszt prze-

dłuża swój byt. Podkreślam wyraźnie „przedłuża swój byt”.

„Widzicie co dzieje się w Niemczech. Nie strachem idziemy naprzód. Przez wprowadzenie powszechnej służby wojskowej w Niemczech znów zrobiliśmy krok w kierunku zbliżenia się do macierzy.”

Zaznaczamy, że powyższe słowa nie zostały wypowiedziane przez jakiegoś krzykacza wiecowego, który w ogniu walk wyborczych puszcza wodze demagogii, lecz przez osobę oficjalną, przez prezydenta Senatu w. m. Gdańska, który w tym samym charakterze niejednokrotnie deklarował chęć lojalnej współpracy z Polską.

Takimi metodami Gdańsk dąży do zdobycia dla partii narodowo-socjalistycznej jaknajwiększej ilości mandatów. Gdańsk stale podkreśla swą „lojalną” współpracę z Polską, lecz wystarczyć przytoczyć kilka faktów tej „lojalnej” współpracy; stosunek hitlerowców do Polaków, szykany, nieudzielnianie im zapomóg etc. A przecież Gdańsk żyje z polskiego przemysłu i handlu i urawia ra-

bunkową politykę gospodarczą w stosunku do Polski! Nasuwa się kwestia: kiedy właściwie p. Greiser mówi szczerze: czy gdy oficjalnie reprezentuje Senat, czy też gdy jako mówca wiecowy ludzi przeciw Polsce steroryzowanych, spędzonych jak owce na wiec, a żyjących wyłącznie z Polskich Kolei Państwowych, robotników?

Obecni na wiecu, siedzący w pierwszych rzędach dyrektor Warsztatów Kolejowych Pfortner oraz wszyscy inżynierowie i urzędnicy, również żyjących z polskich zamówień, demonstracyjnie oklaskiwali wszystkie zwroty mowy Greisera, skierowane przeciwko Polsce.

Dziś, gdy nadchodzą wybory do senatu, p. Greiser chce zwieść swą kwiesticją, jadem nienawiści do Polski zięcąc mowa — tych ludzi, którzy dobrze rozumieją kto daje im chleb.

Skrzynka do listów

Do Redakcji „II. Republiki” w miejscu.

W związku z notatką p. t. „Nie owalają budować. Uchwała nowej Komisji miejskiej do spraw budowlanych”, zamieszczonej w nr. 79 „II. Republiki” z dnia 21 marca 1935 roku, proszę Redakcję o zamieszczenie poniższego wyjaśnienia:

„Na odbytem w dniu 18 marca 1935 roku posiedzeniu Radzieckiej Komisji Specjalnej, działającej na prawach Rady Miejskiej, a powołanej do życia uchwałą Rady Miejskiej z dnia 21 lutego 1935 roku dla opinowania projektów, kolidujących z zamierzeniami regulacyjnymi miasta, wymienioną Komisją, przychylającą się do decyzji Komisarza Rządowego na wniosek Wydziału Budownictwa, postanowiła w myśl art. 39 ustawy Budowlanej zawiesić na okres dwuletni rozpatrzenie 27 podań o zatwierdzenie projektów budowlanych, uniemożliwiających lub utrudniających w znacznej mierze realizację miejskich zamierzeń regulacyjnych.

Dla bliższego zobrazowania istotnego stanu rzeczy wyjaśnia się, że w okresie od dnia 5 listopada 1934 roku, to znaczy od ostatniego posiedzenia dawnej Komisji (przed ukonstytuowaniem się Komisji Radzieckiej) do dnia 18 marca 1935 roku wpłynęło ogółem 509 podań o zatwierdzenie projektów budowlanych z których na wymienionem posiedzeniu w dniu 18 marca 1935 roku uległo zawieszeniu rozpatrzenie 15 podań, przyczem na temże posiedzeniu zawieszono rozpatrzenie 12 podań, które wpłynęły do Wydziału Budownictwa przed datą 5 listopada 1934 roku, a które z przyczyn natury formalnej nie mogły być w dniu tym załatwione.

Tak więc na posiedzeniu Komisji Radzieckiej w dniu 18 marca 1935 roku z 521 podań o zatwierdzenie projektów budowlanych uległo zawieszeniu rozpatrzenie 27 podań, co stanowi zaledwie 5 i pół proc. ogólnej liczby rozpatrzonych projektów.

Powyższe zestawienie świadczy o niezmiernie oględnym stosowaniu przez Zarząd Miejski uprawnień, wpływających z postanowień ustawy budowlanej, co też znalazło swój wyraz w ostatnich uchwałach Komisji Radzieckiej”.

Komisarz Rządowy
Inż. Wacław Wojewódzki.

TEATR „ROZMAITOŚCI”. Tel. 112-25.

Goscinne występy znakomych artystów

Very Kaniewskiej i Paula Breitmana

Dzisiaj w sobotę o godz. 4.30 po cenach ulgowych cały parter 1 ZL. i o godz. 9.30 po cenach popołudniowych

od 80 gr. do 2 zł.

Premjera komedii muzycznej p. t.

„ŚPIEWAK KABARETOWY”

WIEŚCI SPORTOWE

Dział oficjalny Ł.Z.O.P.N.

Komunikat Nr. 9 Wydziału Gier i Dyscypliny z dnia 29 marca 1935 r.

Prostuje się Komunikat Nr. 7 WG i D z dnia 21. III, 35 pkt. 4 w ten sposób, że zawody o mistrzostwo klasy „A” ŁTSG — PTC odbędzie się w dniu 7 kwietnia o godz. 11-ej na boisku ŁKS. — O godz. 9 przedmecz rezerw.

Woźniakiewicz i Taborek zwyciężają w eliminacjach

W ramach zawodów pięściarskich, zorganizowanych przez ŁKS., odbyły się wczoraj dwie walki eliminacyjne przed ustaleniem składu reprezentacji Łodzi na mistrzostwa Polski. Obie walki miały przebieg niezwykle interesujący.

W pierwszym spotkaniu, Woźniakiewicz, mający dwa kilo nadwagi, pokonał na punkty Leszczyńskiego. Walka niezwykle zażarta, omal że nie zakończyła się sensacyjną porażką Woźniakiewicza przez k. o. Już w pierwszej minucie, po celnym ciosie Leszczyńskiego, idzie on na deski i opierając się później o liny, liczony jest do siedmiu. Runda ta należy do Leszczyńskiego. Drugie i trzecie starcie należy już jednak do Woźniakiewicza, który też wygrywa całą walkę.

W wadze półśredniej spotkali się: Durkowski z Taborkiem. Pierwsze starcie należy do Durkowskiego. Drugie jest wyrównane, a w trzecim przeważa niezmiernie Taborek. Przyznanie zwycięstwa Taborkowi, krzywdzi bardzo Durkowskiego. Była to wyraźnie remisowa walka.

Trzecie spotkanie eliminacyjne pomiędzy Banasiakiem i Wdowińskim, nie doszło do skutku, gdyż zawodnik IKP. wykażał trzy i pół kilo nadwagi.

W innych spotkaniach wieczoru Madej (ŁKS), pokonał na punkty Bartniaka (IKP), Wojciechowski (Gever), zwyciężył na punkty Pietrasika (TFSJ), Celmer (ŁKS), również na punkty Graczyka (I. K.P.), Adamski (TFSJ) Mikołajczyka (G) Bicer II (TFSJ) — Bagrowskiego (IKP) i Janas (IKP) — Sielskiego (ŁKS). Sędziował w ringu bardzo słabo, p. Bryczkowski.

RADJO W TAKSÓWKACH PARYSKICH.

W Paryżu ukazały się 3 pierwsze taksówki, zaopatrzone w odbiorniki radjowe. Pasażer może podczas jazdy słuchać radja, nastawiając aparat na żadaną stację zapomocą gałki, umieszczonej w drzwiach samochodu.

Podczas prób okazało się, że praca silnika samochodu nie wpływa zupełnie na jakość odbioru radjowego. Jeśli się powiedą te próby, które potrwać jeszcze przez pewien czas, to w podobne aparaty radjowe będzie zaopatrzone 300 taksówek.

Kalendarzyk sportowy na niedzielę

Kalendarzyk sportowy na dzień dzisiejszy nie przewiduje ciekawych imprez sportowych, natomiast w dniu jutrzejszym, to jest w niedzielę odbędzie się imprezy następujące:

— **Pilka nożna.** Boisko ŁKS-u przy Al. Unji o godz. 11-ej przed południem mecz o mistrzostwo kl. A: ŁKS Ib — ŁTSG, poprzedzony o godzinie 9-ej przedmeczem rezerw Boisko WKS-u o godz. 15.45 mecz o mistrz. kl. A: SKS — Union Touring, poprzedzony o godz. 13.45 przedmeczem rezerw. Boisko Turu przy ul. Letniej o godzinie 15.20 mecz towarzyski ŁKS (liga) — Tur. Boisko WKS o godz. 11.30 mecz towarzyski WKS-Makabi, poprzedzony przedmeczem rezerw. W Pabjanicach mecz towarzyski: Kruszeender — Wima i Burza — PTC.

— **Boks.** W Pabjanicach w sali Kina Miejskiego mecz bokserski Kruszeender — IKP.

Mistrzostwa Polski w hazenie odbędą się w Łodzi

Polski Zw. Gier Sportowych ustalił już program mistrzostw Polski w poszczególnych działach gier sportowych, a mianowicie:

— **Siatkówka kobieca:** w dniach od 20. 4.—12.5. mistrzostwa okręgowe, w dniach 8—9. 6. finały mistrzostw Polski w Lwowie.

— **Siatkówka męska** — w dniach 20.4.—12.5. mistrzostwa okręgowe, w dniach 1—2 czerwca finały mistrzostw w Wilnie.

— **Hazena** — w dniach 13.4.—12.5. mistrzostwa okręgowe, w dniach 28—30.5. finały mistrzostw Polski w Łodzi.

— **Koszykówka kobieca** w dniach 24.8.—15.9. — mistrzostwa okręgowe, w dniach 21—23.9. — finały mistrzostw Polski w Krakowie.

— **Koszykówka męska** w dniach 13 kwietnia — 26 maja, mistrzostwa okręgowe, w dniach 15—16 maja mistrzostwa międzyokręgowe w Toruniu (dla Poznania, Torunia, Łodzi), w Częstochowie (dla Śląska, Krakowa, Lwowa, Częstochowy) i w Lublinie (dla Lublina, Warszawy, Wilna i Białegostoku), zaś w dniach 21—23 VI. — finały mistrzostw Polski w Katowicach.

— **Szczyptorniaki** w dniach 24. 8. — 6. 10. — mistrzostwa okręgowe, w dniach 18—20.10. — finały mistrzostw Polski w Warszawie.

ODCZYT DR. TARNAWSKIEGO

Dr. Wit Tarnawski, kierownik znanego chlubnie nietylko w Polsce ale i w całej Europie ośrodka przyrodoleczniczego w Kosowie — wygłosi w dniu 3 kwietnia odczyt w Łodzi, który już obecnie wzbudził wielkie zainteresowanie w szerokich sferach ludzi cierpiących i poszukujących poprawy nadszalonego zdrowia.

Dr. Tarnawski mówił będzie o naukowych podstawach przyrodolecznictwa i o metodach ich stosowania w Kosowie.

Odczyt, który wygłoszony zostanie w Klubie Obywatelskim przy ul. Moniuszki 9, przez osobę tak kompetentną, jak prelegent, ceniony przez tysiączne rzesze „kosowian” jest ze wszech miar godny uwagi.

Rok więzienia za znieważenie sądu

W dniu 12 listopada r. ub. sąd grodzki skazał na 9 miesięcy więzienia Stanisława Kotoniaka, za kradzież.

W chwili ogłaszania przez sąd wyroku Kotoniak począł krzyczeć i dopuścił się zniewagi sądu.

Za to przestępstwo Kotoniak wczoraj stanął po raz drugi przed sądem grodzkim i skazany został na rok więzienia. (g)

Ulica Wigury zamknięta dla ruchu kołowego

Jak się dowiadujemy, w związku z odbywającym się obecnie przeglądem urzędowym pojazdów mechanicznych w Łodzi, starostwo grodzkie zarządziło, by ulica Wigury (Pusta), na przestrzeni od Kilińskiego do Sienkiewicza, była zamknięta w dni powszednie od godziny 8 rano do 16. Ruch kołowy na tej ulicy nie będzie dozwolony.

Rozporządzenie to obowiązuje na okres od 1 kwietnia do 7 maja, t.j. na czas przeglądu pojazdów. (f)

Podróż polskiej wystawy pływającej

Statek „Dardanus”, który w dniu 2 b. m. wyruszył z Gdyni, wioząc na swym pokładzie obficie obeslaną wystawę prób i wzorów wytwórczości polskiej, we dług nadesłanej do Warszawy depeszy, w dniu 24 b. m. zawinął do Port-Scidu, skąd po krótkim postoju, odpłynął w dalszą podróż.

Pierwszym etapem, na którym polska pływająca wystawa zatrzyma się na czas dłuższy, będzie Penang, miasto półwyspu malajskiego. Organizatorzy wystawy spodziewają się, że statek „Dardanus” zawinie do portu Penang około 2-go kwietnia.

GRUPOWE PRZEJAZDY DO PALESTYNY.

Co dwa tygodnie, a wiec 10 i 24 kwietnia r. b. odchodzi z Constanzy „Polonia” do Jaffy.

Polskie Biuro Turystyczne „Orbis” organizuje stałe grupowe przejazdy do Palestyny, kalkulując w ten sposób ceny, że wynoszą one od 630 zł. łącznie z opłatą za: paszport, wizy palestyńskie i rumuńskie, karty okretowe Constanza — Jaffa i Haifa — Constanza, bilet kolejowy, oraz utrzymanie na okrecie.

Uczestnicy grupowych przejazdów mają prawo przebywać w Palestynie 3 miesiące. Wyjeżdżać z Palestyny mogą co 14 dni okrętem „Polonia”, który w drodze powrotnej zatrzymuje się w Atenach i Konstantynopolu. Zwiedzanie tych miast jest dozwolone bez wiz.

Przyjmuje zapisy oraz udziela bliższych informacji Biuro Turystyczne „Orbis”, Piotrkowska 18 i Piotrkowska 65.

Kurjer Handlowo-Przemysłowy

Łódzkiego okręgu włókienniczego.

Druga kadencja

Łódzka izba przemysłowo-handlowa wstępuje w drugą kadencję swej pracy.

Warunki pierwszej kadencji nie były świetne. Mówią to sobie zarówno ludzie czynni w izbie, jak i ludzie poza izbą.

Zespół radziecki nie miał jeszcze tego przygotowania i tej tradycji, która cechuje stare samorządy gospodarcze. Musiało to w sposób istotny wpłynąć na tok prac izby.

Takie warunki zewnętrzne nie zawsze sprzyjały rozwijaniu pełnej działalności. Naczelnym prawem i obowiązkiem izb przemysłowo-handlowych jest obradowanie i stawianie wniosków oraz udzielanie władzom spostrzeżeń i wiadomości, wyrażanie opinii o projektach ustaw i ważniejszych rozporządzeń w zakresie prawa gospodarczego. Wiemy, że ogólna konstelacja nie zawsze sprzyjała spełnieniu przez izby tego doniosłego zadania, chociaż nieraz nie brakło w tym kierunku dobrych chęci zarówno w rządzie jak w izbach.

W innych dziedzinach działalności — również wewnętrznej i zewnętrznej warunki hamowały aktywność izby.

Przewidziane wśród ustawowych zadań — tworzenie i utrzymywanie placówek jak instytuty badawcze, biura informacyjne i reklamacyjne, muzea etc., etc. o ile wiemy — nie urzeczywistniło się wcale. Na przeszkodzie stanął zapewne brak środków finansowych oraz zaabsorbowanie innymi zagadnieniami, jakie na mało wysunął kryzys.

Nietylko z winy izby ale i instytucji powołanych do korzystania z tego — nie wykonywano w wystarczająco szerokim rozmiarze prawa wskazywania znawców i nadzorców, a także prawa wypowiedzenia opinii. Jest to bezsprzecznie jedna z doniosłych, praktycznych dziedzin pracy izby.

Nadwyrasły pozytywne i wdzięczne pole: sędownictwo arbitrażowe izby leży tak dobrze jak zupełnym odłogiem. Nie zdołano jeszcze popularyzować tej formy rozstrzygania sporów wśród zainteresowanych.

Możnaby mnożyć tych przykładów wiele. Dodamy jednak, że bodaj w sprawach eksportowych i w sprawach podatkowych podjęto wiele wysiłku owocnego.

Skład radziecki izby odnowił się. Wierzymy, że znajdzie on w sobie inicjatywę dla nadrobienia dużych braków, że także warunki zewnętrzne będą temu sprzyjały. Z dużym zainteresowaniem czytaliśmy o nawiązaniu kontaktu z ludźmi nauki; stworzenie pewnego ośrodka naukowo-badawczego zwłaszcza na łódzkim, pod tym względem dość jałowym terenie, wydać może dodatnie rezultaty.

Resume prac pierwszej kadencji nie jest zbyt obfite. Życzymy nowej kadencji lepszego resume w roku 1941-tym!
Dr. A. Z.

Eksport pomarańcz palestyńskich do Polski

Na rynku eksportowym pomarańcz palestyńskich Polska zajmuje w bieżącym sezonie jako odbiorca czwarte miejsce (155 tys. skrzyń) po Anglii (4.600 tys. skrzyń), Niemczech (450 tys. skrzyń) i Holandji (250 tys. skrzyń), a przed Rumunją (140 tys. skrzyń). Całkowity eksport pomarańcz palestyńskich w obecnym sezonie wyniesie przypuszczalnie 7 milj. skrzyń.

Zw. przemysłowców i kupców branży drzewnej

W nadchodzącą niedzielę, dnia 31 b. m., przy ul. Moniuszki 5, odbędzie się uroczyste otwarcie lokalu związku przemysłowców i kupców branży drzewnej, na terenie naszego miasta.

Na uroczystość przybywają: radca min. przemysłu i handlu, inż. Leszczyński, dyr. Mühlstein, dyr. Heller i inni.

Pozatem na uroczystości te zaproszeni zostali przedstawiciele władz państwowych, samorządowych oraz zrzeszenia gospodarcze.

Premjowanie eksportu bawełny amerykańskiej

Polityka surowcowa rządu waszyngtońskiego na nowych torach. Zwiększenie drobnej produkcji.—12-centowa pożyczka pod zastaw bawełny—zdecydowana.—Tendencja na giełdach nadal zniżkowa

Amerykański rynek bawełniany, stojąc nadal pod znakiem dużej niepewności. Giełda uległa w dalszym ciągu poważnym wahaniom zarówno w kierunku zwykłym jak i zniżkowym, w zależności od pogłosek, co do dalszej polityki interwencyjnej rządu Roosevelta. Ostatnio jednak kwestja ta zdaje się stopniowo wyjaśniać, w każdym razie w Stanach Zjednoczonych panuje przekonanie, że polityka rządu zmierzająca za pomocą sztucznych i bardzo ryzykownych środków giełdowych do zwiększenia eksportu bawełny amerykańskiej nie utrzyma się na dłuższą metę i, że już

obecnie rząd przechodzi do innych bardziej pewnych metod w dziedzinie podniesienia ekspansji bawełny amerykańskiej na rynkach światowych. Mówi się powszechnie, że rząd waszyngtoński w najbliższym już czasie w drodze przepisów prawnych wyłączy z pod ustawy Bankheada nie tylko farmerów produkujących do dwóch bel bawełny, ale także tych farmerów, którzy produkują trzy bele, co oznaczałoby wydatne podwyższenie maksymalnej kwoty bawełnianej przez zwiększenie drobnej produkcji.

Następnie przesadzona już została w

sensie pozytywnym kwestja zatwierdzenia pożyczki 12-centowej na r. 1935/36, którą rząd udzielać będzie farmerom pod zastaw przyszłej rosnącej bawełny, aby w ten sposób umożliwić egzystencję tym farmerom do czasu zebrania zbiorów. Wreszcie w tygodniu ubiegłym RZĄD POSTANOWIŁ ROZPOCZĄĆ UDZIELANIE PREMIJ EKSPORTOWYCH, w celu zwiększenia konkurencyjności bawełny amerykańskiej z innymi bawełnami egzotycznymi.

Należy podkreślić, że obok powyższej polityki rządu rozpoczęła się w tygodniu ubiegłym wielka akcja powołanych kół przemysłu włókienniczego zmierzająca do podniesienia konsumpcji wewnętrznej bawełny amerykańskiej. Akcja ta ma na celu podwyższenie ceny bawełny przez zwiększenie jej zbytu wewnątrz kraju. W związku z powyższą akcją rozpoczęto obecnie energiczną kampanję przeciwko podatkom t. zw. processing tax, t. j. podatki, który opłaca pierwszy przetwórcza bawełny, a więc przedsiębiorca. Należy podkreślić, że powyższy podatek jest bardzo wysoki i wskutek tego daje się dotkliwie we znaki przedsiębiorcom.

W dniach ostatnich ceny na rynku amerykańskim kształtują się nadal zniżkowo, wpływając hamująco na rozmiar obrotów surowej bawełny na rynku łódzkim, które są nadal bardzo słabe.

„Czarny dzień” belgi—zwyżka funta

Wzrost cen złota ma charakter wybitnie przejściowy

Tendencja na rynku walutowym jest wybitnie mocna. Zwyżkują niemal wszystkie dewizy, z wyjątkiem belgi, która wczoraj miała swój „czarny dzień”, tracąc w ciągu doby prawie 7 proc. wartości. Giełda warszawska notowała ją po 105.00, wobec 113.00 w dniu onegdajszym. Kurs warszawski był przytem wyższy od zagranicznych, bowiem np. Paryż notował belgę po kursie — w przeliczeniu na złote 103.00, co zapowiada dalszy spadek wartości waluty belgijskiej.

Poza Belgią inne waluty wykazały zwyżkę kursową. Mocna tendencja miała zwłaszcza funt, który na giełdzie warszawskiej notowany był po 25.69, t. j. o 11 punktów wyżej niż onegdaj. W prywatnych obrotach na rynku łódzkim walutę angielską notowano po 25.50 w sprzedaży i 25.70 w kupnie, w stosunku zatem do notowań czwartkowych zwyżka wyraziła się 20 punktami. Bank Polski podniósł cenę funta o 5 punktów do 25.30.

Kurs dolara utrzymany przy lekkiej tendencji zwyżkowej. Na giełdzie warszawskiej notowano go (kabel) po 5.31 i pół zatem o ułamek (jedna ósma) punktu ta mocniej. W obrotach rynku łódzkiego żądano za dolary 5.28, płacono 5.26. Bank Polski płacił za drobne odcinki 5.26, za większe 5.27 i za czeki 5.29.

Na uwagę zasługuje dość znaczna zwyżka ceny złota. Złoty dolar osiągnął wczoraj kurs transakcyjny 9.10, w okresie zatem ostatnich 10 dni zwyżko-

wał o 22 grosze. Daje się przewtem zauważyć dość duży popyt, tak, iż na rynku brak materiału.

Zapytywani przez nas przedstawiciele bankowości o powodach tak poważnej zwyżki złota jednogłównie przypisywali ją zagmatwanej obecnie międzynarodowej sytuacji politycznej, wywołującej niepokój wśród szerokiej publiczności i skłaniającej ją do teźuracji złota. Również trudności finansowe Belgii, jednego z państw Bloku Złotego, i spadek waluty belgijskiej, powiększają zdenerwowanie drobnych kapitalistów, zwracając ich zainteresowanie ku złotu.

Informatorzy nasi zgodnie przytem stwierdzają, iż niepokój, dając się obecnie zauważyć na rynku walutowym, nie ma realnych podstaw. Zjawisko zwyżki cen złota posiada charakter wybitnie przejściowy, tak, iż liczyć się należy z szybkim powrotem tych cen do normalnego poziomu.

Na rynku papierów wartościowych tendencja była nadal słaba. Dalszą zniżkę wykazała pożyczka stabilizacyjna, której kurs na giełdzie nowojorskiej spadł do 115.00, w obrotach zaś rynku łódzkiego do 69.00 w sprzedaży i 68.50 w kupnie.

Inne papiery notowano do kursu utrzymanym: dolarowy — sprzedaż 54.00, kupno 53.00, pożyczka budowlana 47.00 — 46.00, 5 proc. L. Z. m. Łódź — 53.25 — 53.00.

Chłody zmniejszyły obroty

w branży wełnianej. — Dalsza wypłacalność

Ostatnie dwa dni, na łódzkim rynku gotowych tkanin wełnianych przyniosły poważne zmniejszenie obrotów, co jest wynikiem zmiany pogody. Zaznaczyć należy, że na początku tygodnia ubiegłego ożywienie w powyższej branży było dość duże. Zjazd kupców, szczególnie z Małopolski Wschodniej, Zachodniej i Południowej był liczny, przyczem kupcy ci zakupywali poważniejsze ilości tkanin wiosenno-letnich. — Dostawcy łódzcy mają nadzieję, że z chwilą ocieplenia się ruch ponownie się zwiększy, tembardziej iż zakupy dotychczasowe nie mogą pokryć całkowitego zapotrzebowania konsumentów.

Zakaz otwierania nowych przedsiębiorstw w drobnym handlu, przemyśle i rzemiośle holenderskim

Rząd holenderski opracował projekt ustawy, w myśl której wprowadzone zostaną zakazy otwierania nowych przedsiębiorstw w drobnym handlu, drobnym przemyśle i rzemiośle. Ograniczenia takie dla Holandji stanowią zupełną nowość, gdyż dotychczas nie znano żadnych ograniczeń ani w zakresie tworzenia nowych przedsiębiorstw, ani rozbu-

dywania placówek już istniejących. Dlatego też w kołach gospodarczych do projektów rządu przywiązywane są specjalne nadzieje, iż w ten sposób unormowane zostaną stosunki również i w całym szeregu innych dziedzin. W kołach rządowych oświadczone jednak, że posunięcia te ograniczą najbardziej zagrożonych dziedzin życia gospodarczego.

Ceny tkanin wełnianych przeważnie kształtują się na poziomie zeszłorocznym

Nie będzie moratorium bankowego w Belgii

Dnia 27 bm. w wyniku posiedzenia belgijskiej rady ministrów ministrowie zdementowali pogłoski o zamiarze wprowadzenia moratorium bankowego w Belgii. Określono z naciskiem, że rząd jest zdecydowanie przeciwny moratorium.

Jak wiadomo, trudności walutowe, które przechodzi Belgia, wywołały pewien nacisk na instytucje kredytowe, których płynność naogół nie jest zbyt duża. Stąd — pogłoski o zamiarze wprowadzenia moratorium bankowego.

Splata należności z tytułu eksportu do Grecji

Warunki płatności na rynku greckim pomimo ostatnich zaburzeń politycznych nie uległy żadnym zmianom, tak, że sposób przydziału dewiz za towary importowane z zagranicy nie został zmieniony. Jednocześnie stwierdzić należy, że należności firm polskich zamrożone w Grecji, a pochodzące z dostaw towarów, uskutecznionej przed dniem 27 kwietnia 1932 r. winny być do dn. 26 kwietnia r. b. spłacone w wysokości 60 proc. globalnej sumy wierzytelności. Firmy, które nie uzyskały spłaty 60 proc., mogą dochodzić swych pretensyj w drodze sądowej.

Przereklamowany „sukces”

Zawarcie umowy w sprawie zakupów wełny południowo-afrykańskiej dla Niemiec, które Rzesza uważa za swój najważniejszy sukces gospodarczy, wywołało w Londynie komentarze naogół nieprzychylnie. Na podkreślenie zasługuje oświadczenie, jakie złożył wysoki komisarz dla Afryki Południowej Water na zebraniu brytyjskiej federacji wełnianej w Bradfordzie. Podkreślił on, że porozumienie to zostało stanowczo przereklamowane. Nie jest to bynajmniej kompensacyjna transakcja finansowa na większą skalę, ale jedynie pewne porozumienie wyrównawcze. Porozumienie to nie stwarza jednak dla Niemiec żadnej klauzuli o wyjątkowym ich uprzywilejowaniu.

Bezcłowy wóz do Bułgarii

W bułgarskim „Dzienniku Urzędowym” ukazało się rozporządzenie, na podstawie którego zwolniono od cła wwozowego i innych podatków wszystkie przedmioty i materiały potrzebne dla ministerstwa wojny, dalei benzynę gumę, aeroplany, motory, wszelkiego rodzaju smary i materiały na ubrania lotnicze (kombinezony).

Dopuszczenie do bezcłowego wwozu ubrań lotniczych ma poważne znaczenie dla Łodzi, która tego rodzaju kombinezony produkuje.

NOTOWANIA BAWELNY.

NOWY YORK. Loco 11,25, kwiecień 10,91, maj 10,96-97, czerwiec 10,98, lipiec 11,01-11,03, sierpień 10,85, wrzesień 10,69, październik 10,52-53, listopad 10,56, grudzień 10,61-62, styczeń 10,67, marzec 10,73.

NOWY ORLEAN. Loco 10,73, maj 10,93, lipiec 10,97-98, październik 10,54, grudzień 10,62, styczeń 10,65.

LIVERPOOL. marzec 6,21, kwiecień 6,17, maj 6,16, czerwiec 6,13, lipiec 6,10, sierpień 6,03, wrzesień 6,03, październik 5,88, listopad 5,85, grudzień 5,85, styczeń 5,85, luty 5,85, marzec 5,84.

EGIPSKA. Loco 8,36, barzec 8,02, maj 7,99, lipiec 7,96, październik 7,93, listopad 7,90, styczeń 7,86, marzec 7,89.

UPPER. Loco 7,49, marzec 7,31, maj 7,20, lipiec 7,02, październik 6,89, listopad 6,87, styczeń 6,87, marzec 6,88.

BREMA. Loco 13,31, maj 12,41, lipiec 12,71, październik 12,63.

ALEKSANDRIA (Salkelaris). Maj 14,42, lipiec 14,50, listopad 14,52.

ASHMOUNI. Kwiecień 12,67, czerwiec 12,66, sierpień 12,59, październik 12,33, grudzień 12,27.

ŁÓDZKA GIELDA ZBOŻOWA.

Na wczorajszym zebraniu łódzkiej giełdy zbożowo-towarowej notowano: żyto 13,50-13,75, pszenica 17,25-17,75, jęczmień przemiałowy 15,00-15,50, jęczmień browarowy 17,00-18,00, owies jednolity 15,25-15,75, owies zbierany 14,75-15,25, mąka żytnia 1) 20,75-21,75, mąka żytnia 2) 21,75-22,75, mąka pszenna gat. A 29,00-33,00, gat. B 28,00-29,00, gat. C 27,00-28,00, gat. D 26,00-26,50, gat. E 25,00-25,50, otręby żytnie 9,25-9,50, otręby pszenne 9,75-10,00, otręby pszenne grube 10,00-10,25, rzepak 39,00-41,00, groch polny 25,00-27,00, groch Victoria 36,00-40,00, wyka 28,00-30,00, peluska 29,00-30,00, koniczyna czerwona 90,00-120,00, koniczyna biała 50,00-80,00, makuch lniany 16,50-17,50, makuch rzepakowy 13,50-14,50, lubin niebieski 9,50-10,00, lubin żółty 11,00-11,50, seradela 10,50-11,50, ziemniaki 2,75-3,25, śrut Soja 20,50-21,00.

OSTATNI KOUCERT SOWIECKICH LAUREATÓW.

Nieczęsto Łódź kulturalna przeżywa sensację tego rodzaju, jakim był bezwzględnie niedzielny koncert sowskich laureatów Międzynarodowego Konkursu Skrzypcowego im. Henryka Wieniawskiego w Warszawie — Dawida Ojstracha i malenkiego, bo zaledwie trzynastoletniego Busi Ojstracha. Już na samym konkursie świetni ci skrzypkowie byli rewelacją i od początku ich gry wróżono im sukces, a sam koncert ich w Łódzkiej Filharmonii był ich wielkim triumfem. Ze smutkiem doszła naszych uszu wiadomość, że artyści ci już obecnie opuszczają Polskę wracając spowrotem do Rosji i jedynie z wielkim trudem i z wielkim nakładem kosztów udało się Dyrekcji Filharmonii uzyskać ich na jeden jeszcze pożegnalny przed wyjazdem koncert, który odbędzie się dziś w sobotę, dnia 30 marca r. o godz. 8,30 wiecz. w sali Filharmonii.

Sytuacja gospodarcza Polski

w lutym. — zwiększone zapotrzebowanie pieniężne — Wzrost produkcji o 5 proc. — Niski stan obrotów handlowych. — Spadek wywozu

Bank Gospodarstwa Krajowego w następujący sposób charakteryzuje położenie gospodarcze Polski w lutym b. r.:

W związku z rozpoczęciem produkcji sezonowej w niektórych działach przemysłu, wystąpiło w lutym br. w okręgach przemysłowych zwiększone zapotrzebowanie pieniężne, które nie wywarło jednak poważniejszego wpływu na działalność kredytową banków. Instytucje kredytowe odczuwały nadal brak materiału dykontowego, pochodzącego z transakcji handlowych. Wzrost wkładów, dość silny w poprzednich miesiącach, doznał natomiast osłabienia, zwłaszcza, jeżeli chodzi o wkłady terminowe. Nieco mniejsze były również obroty

gieldowe papierami lokacyjnymi, kursy papierów doznały jednak dalszej poprawy. Dzięki ostrożnej polityce kredytowej, stosowanej przez banki od dłuższego czasu wypłacalność dłużników w kredycie bankowym pozostała zadawalająca.

Położenie rolnictwa, wskutek niskich cen oraz spadku eksportu produktów rolniczych, nie wykazało zmian na lepsze. Na stan produkcji przemysłowej oddziaływały w dużej mierze wpływy sezonowe, powodując w niektórych gałęziach spadek zatrudnienia, w innych natomiast zwiększony ruch wytwórczości. Ogólny jednak poziom produkcji podniósł się w porównaniu ze styczniem o

blisko 5 proc. i był nieco wyższy, niż przed rokiem. Poważniejsze bowiem ograniczenie wytwórczości hutniczej i spadek wydobycia węgla zostały w nadwyżką wyrównane wzrostem uruchomienia w przemyśle przetwórczym.

Wywóz węgla doznał dość silnego osłabienia, natomiast zapotrzebowanie węgla na rynku krajowym pozostało wyższe, niż przed rokiem. Po silnym wzroście w styczniu huty żelazne ograniczyły swą produkcję, choć zbyt wyrobów hutniczych — głównie dzięki wzrostowi eksportu — był w lutym większy. Stan zatrudnienia metalowego przemysłu przetwórczego, zwłaszcza w dziale artykułów budowlanych, wykazał już pewne zwiększenie ruchu sezonowego. Wzrosło również zatrudnienie w przemyśle. W przemyśle włókienniczym okres produkcji na sezon wiosenno-letni nacechowany jest normalnym zwiększeniem uruchomienia fabryk, zbyt towarów nie doznał jednak dotychczas większego nasilenia. Sezon produkcyjny we włókiennictwie przyczynił się do poprawy w niektórych działach przemysłu chemicznego; również w sprzedaży nawozów sztucznych początek sezonu zaznaczył się lekkim wzrostem obrotów.

Ogólny jednak stan obrotów handlowych nie wykazał większych zmian. W handlu z zagranicą nastąpił silniejszy spadek wywozu, co przy nieznacznym zwiększeniu przywozu spowodowało obniżenie się dodatniego salda bilansu handlowego.

Liczba zarejestrowanych bezrobotnych doszła do najwyższego poziomu w połowie lutego, utrzymując się w następujących tygodniach bez większych zmian.

SZOPKA *BRYDŻOWA W S.D.L.

Dziś w sobotę dnia 30 bm. nastąpi uroczyste otwarcie rozszerzonych i wyremontowanych salonów klubu przy Syndykacie Dziennikarzy Łódzkich (Piotrkowska 121, prawa oficyna, II-ie wejście parter).

Oprócz brydża przewidziane są nowe gry jak remi i poker.

Atrakcją inauguracji będzie „Szopka Brydżowa”, której kukielki wykonał znany na bruku łódzkim art.-malarz Wincenty Brauner. Przed oczyma widzów przesunie się barwny korowód najpopularniejszych postaci łódzkich ze świata brydżowego i społecznego.

Początek Szopki o godzinie 10-ej wieczór.

„EUROPA” JESTEM ZBIEGIEM...

OSTATNIE 2 DNI! Dziś 2 poranki o g. 12 i 2 — wszystkie miejsca po 80 gr.

Gielda pieniężna

Na dzisiejszym zebraniu giełdy walutowo-deewizowej w Warszawie w dziale dewiz zaznaczył się dalszy i bardzo silny spadek dewizy belgijskiej i w nieco mniejszym stopniu holenderskiej. Naogół jednak tendencja panowała mocniejsza, chociaż obroty były naogół zmniejszone. Notowano: Amsterdam 358,55 (-20), Bruksela 105 (-800), Berlin 213,20, Londyn 25,69 (-11), Mediolan 44,15 (+15). Dokonano również transakcji przekazem na Mediolan 44,19, Madryt 72,46, przekaz telegraficzny na Nowy Jork 5,31,50, Oslo 129,40 (+185), Paryż 34,99, Praga 22,15, Stockholm 133 (+155), Zurych 171,73. W obrotach prywatnych: marka niemiecka 199 (+200), szyling austriacki 98,25 (-5), korona czechosłowacka 21,89, frank francuski 34,97, frank szwajcarski 171,50, funt sterlingowy 25,66 (+10), dolar gotówkowy 5,30,25, dolar złoty 9,08,50, rubel złoty 4,74, rubel srebrny 1,70, bilon 0,78. Bank Polski płać za banknoty dolarowe 5,27.

pół prac. listy zastawne ziemskie 48,50-48,75-48,25 (-125), w drobnych odcinkach 48,25-48,7 proc. ziemskie dolarowe 47,50-48 (-250), 5 proc. Warszawy r. 1933 - 59,50-59 (-125), 5 proc. Łodzi 1933 r. 52,50 (-50), 5 proc. Siedlec 1933 r. - 40. Transakcje dokonane a nienotowane: 6 proc. dolarowa 75,50, 8 proc. dillonowska 87, 7 proc. słaska 70-69,50, 7 proc. warszawska dolarowa 68,25, 3 proc. państwowa renta ziemska 72,50, w odcinkach po 500 złotych - 73.

GIELDA ŁÓDZKA.

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano: dolary - sprzedaż 5,31, kupno 5,30, poz. budowlana 46,50-46,00, dolarówka 52,25-52,00, poz. inwestycyjna 113,00-112,50, poz. stabilizacyjna 69,00-68,50, Bank Polski 88,50-88,00, 5 proc. L. Z. m. Łodzi za r. 1933 - 52,25-52,00. Tendencja słaba.

Upadłości i układy

W sprawie upadłości firmy „Przedsiębiorstwo Budowlane i Biuro Techniczne Kazimierz Meisling” z siedzibą przy ul. Nowo-Radwańskiej nr. 13-15, dokonana została ostateczna likwidacja aktywów masy.

Część nieruchomości, należąca do masy upadłości, została ostatecznie sprzedana za sumę 25,475 zł. Ruchomości sprzedane zostały za sumę 13,619 zł. Z komornego wpłynęło 19,652 zł. Z kwot powyższych sporządzony został plan klasyfikacyjny podziału funduszy, przyczem wszystkie te kwoty przypadły w udziale wierzycielom uprzywilejowanym, a przedewszystkiem skarbowi Państwa. Dla wierzycieli nieuprzywilejowanych do podziału nie zostało.

Sąd na ostatnim posiedzeniu uznał postępowanie za całkowicie zlikwidowane i ukończone.

BRITISH HARP & CROWN. Nożyk do golenia KORONA ELASTIC to szczyt doskonałości

Centralna lecznica zębów PRYWATNY GABINET DENTYSTYCZNY W ŁÓDZI przy ul. Piotrkowskiej Nr. 164, tel. 127-83

DOKTOR H. SZUMACHER CHOROBY SKÓRNE I WENERYCZNE Piotrkowska 56

LEKARZ - DENTYSTA B. NUSBAUMOWA przyjmuje od 10-1 i od 6-8 po poł. Piotrkowska 51

DOKTOR TREPMAN specjalista chorób wenerycznych, skórnych, moczopłciowych. Zawadzka 6

Dr. BRAUN powrócił Spec. chor. skórnych i wenerycznych przyjmuje od 8-1-ej i od 4-8 wiecz. Cegielniana 4, tel. 216-90

DR. MED. L. BERMAN specjalista chorób wenerycznych, skórnych i seksualnych CEGIELNIANA 15

DR. MED. H. BOROWSKI SPECJALISTA CHOROBY OCZU Zwirki 18

Dr. HELLER SPEC. CHOROBY SKÓRNYCH, WENERYCZNYCH I MOCZOPŁCIOWYCH, Traugutta 8

DROBNE ogłoszenia w „Republice” są najlepszym i najtańszym środkiem zeteknicia zainteresowanych stron.

Do akt Nr. Km. 2454/34. OBWIESZCZENIE. Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 11-go, Tadeusz Łokuciewski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Wólczańskiej 77, na zasadzie art. 602 K.P.C. ogłasza, że w dniu 8 kwietnia 1935 r. o godz. 15 w Łodzi, przy ul. 11-go Listopada 63, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: trzech krów, oszacowanych na łączną sumę zł. 600, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym. Łódź, dnia 20 marca 1935 r. Komornik (-) T. Łokuciewski.

OGŁOSZENIE. Zarząd Miejski w Łodzi poszukuje 2 lokali dla komisyj poborowych jednego na czas od 1 maja do 30-go czerwca 1935 roku jednego na miesiąc czerwiec 1935 r. Bliższych informacji odnośnie wymagań, jakim lokale muszą odpowiadać, można zasięgnąć w Wydziale Gospodarczym przy ul. Zawadzkiej Nr. 11 pokój 55, gdzie należy również składać oferty w terminie do dnia 5 kwietnia 1935 roku. Łódź, dnia 29 marca 1935 r. ZARZĄD MIEJSKI W ŁÓDZI.

Rozmaite. TĄCZYĆ wytwornie wycuczają w najkrótszym okresie znani nauczyciele Kazanowski i Rubinstein, Wólczańska 35, tel. 241-45. Ceny posezonowe. 28. WŁAŚCICIEL trykociarni (Rundmasy) poszukuje kapitalisty celem przedsięwzięcia fabryki do Palestyny. Łaskawe oferty sub „Trykot” do admin.

DO ODSTAPIENIA na dogodnych warunkach niewielka hipoteka (pierwszy numer) ciężąca na dużej pierwszorzędnej nieruchomości. Informacje telefon 136-48.

POSZUKIWANY współnik (chrześcijanin) z gotówką zł. 2.000- do interesu. Pożądana jest duża znajomość wśród urzędników. Oferty sub „2000”.

Nauka i wychowanie

OD 1-go NOWE KURSY języków angielskiego, niemieckiego, francuskiego dla początkujących i zaawansowanych. Zgłoszenia codz. od 10-2 i 4-8 w Dyrekcji Studium Językowego Piotrkowska 31/II p. fr., miesięcznie 5.- zł.

JEZYKÓW ANGIELSKIEGO, FRANCUSKIEGO - gruntownie udzielam, gramatyka, literatura, konwersacja, handlowa korespondencja. Tel. 183-34, g. 10-12 rano. 3-4 po poł.

UDZIELAM lekcji (korepetycji) elektrotechniki, matematyki i języka niemieckiego (w zakresie małej matury) Piotrkowska 103, m. 37. Zastać o g. 10-11 r. i 8-9 w.

SZYJE WYKWINTNIE BIELIZNĘ MĘSKĄ po cenach bardzo niskich. Przyjmuję również wszelkie reperacje i szycie po domach. ul. 6-go Sierpnia 76 m. 16, III p.

**Luksusowy magazyn
OBUWIA „I T E“**

Cegiełniana 1
róg Piotrkowskiej
tel. 217-66

poleca na sezon wiosenny najnowsze modele **OBUWIA** damskiego, męskiego i dzieciennego. **CENY REKLAMOWE!**
SZLAGIER SEZONU: Płóciowe pantofle sportowe damskie w wielkim wyborze.

**Do akt Nr. Km. 333/34 r.
OBWIESZCZENIE.**

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 18-go, urzędujący w m. Łodzi, przy ul. 11-go Listopada pod Nr. 51, na zasadzie art. 679 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 15 maja 1935 r. od godziny 11 rano, w sali posiedzeń Sądu Grodzkiego w m. Łodzi odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości miejskiej, składającej się z placu wraz z zabudowaniami mieszkalnymi i fabrycznymi, szczegółowo wymienionymi w protokole opisu z dnia 29 października 1934 roku, położonej w m. Łodzi, przy ul. Kilińskiego oznacz. polic. Nr. 207, hip. Nr. 910, rep. hip. Nr. 1562, obejmującej powierzchnię 1951,4 metrów kwadratowych, która stanowi własność Józefa Suwalskiego, Antoniego Suwalskiego, Marty z Kasprów Suwalskiej i Józefy z Suwalskich Suwalskiej. Nieruchomość ta ma urzędową księgę hipoteczną w Wydziale Hipotecznym w Łodzi. W zastawie nie znajduje się. Zostanie sprzedana w całości.

Powyższa nieruchomość została oszacowana na sumę zł. 19.700. Sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania t. j. od kwoty zł. 14.775.—

Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rekoimię w gotówkę w kwocie zł. 1.970.— albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych, instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich, i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne; że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji; że w ciągu ostatnich 2-ech tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie.

Łódź, dnia 27 marca 1935 r.
Komornik (—) **St. STOPCZYŃSKI.**

Zarząd Spółki Akcyjnej Przemysł Bawełniany

„**A D A M O S S E R**“, Sp. Akc. zawiadamia pp. Akcjonariuszów, że w dniu 12 kwietnia 1935 r. o godz. 17-iej odbędzie się w biurze Zarządu w Łodzi, przy ul. Kilińskiego Nr. 222 **ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW**

z następującym porządkiem dziennym

- 1) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania, bilansu i rachunku zysków i strat za 1934 r. operacyjny, jakoteż wniosków Komisji Rewizyjnej.
- 2) Podział zysków za 1934 r.
- 3) Budżet na rok 1935
- 4) Wybory do Zarządu i wybór członków Komisji Rewizyjnej,
- 5) Określenie wynagrodzenia Członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej,
- 6) Wolne wnioski.

Akcjonariusze, pragnący uczestniczyć w Walnym Zgromadzeniu, winni złożyć swoje akcje w myśl art. 59 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z 22 marca 1928 r. o prawie o Spółkach Akcyjnych.

**Do akt Nr. Km. 297 V. 1935.
OBWIESZCZENIE.**

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Leon Wasowski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Narutowicza 10, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 11 kwietnia 1935 r. o godz. 11 r. odbędzie się licytacja publiczna nieruchomości, należących do Pałyty Zeliwacza w jego lokalu w Łodzi, przy ul. Piłsudskiego Nr. 72, składających się z 2 stolików, szafy, stołu, 5 krzesel, fotela i pałta, oszacowanych na łączną sumę zł. 750, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 27 marca 1935 r.
Komornik (—) **LEON WASOWSKI.**

**Do akt Nr. Km. 477/35.
OBWIESZCZENIE.**

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 7-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Żwirki Nr. 26, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 12 kwietnia 1935 r. od godz. 12 w Łodzi, przy ul. Południowej 44 u Rywena Bratsztajna, odbędzie się publiczna licytacja nieruchomości a mianowicie: mebli, zegara, planina i maszyny do szycia, oszacowanych na łączną sumę zł. 702, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, 18 marca 1935 r.

„Luna“

DZIS WSPANIAŁA PREMJERA!
Tego jeszcze nie było!
Film, który porwie wszystkich!

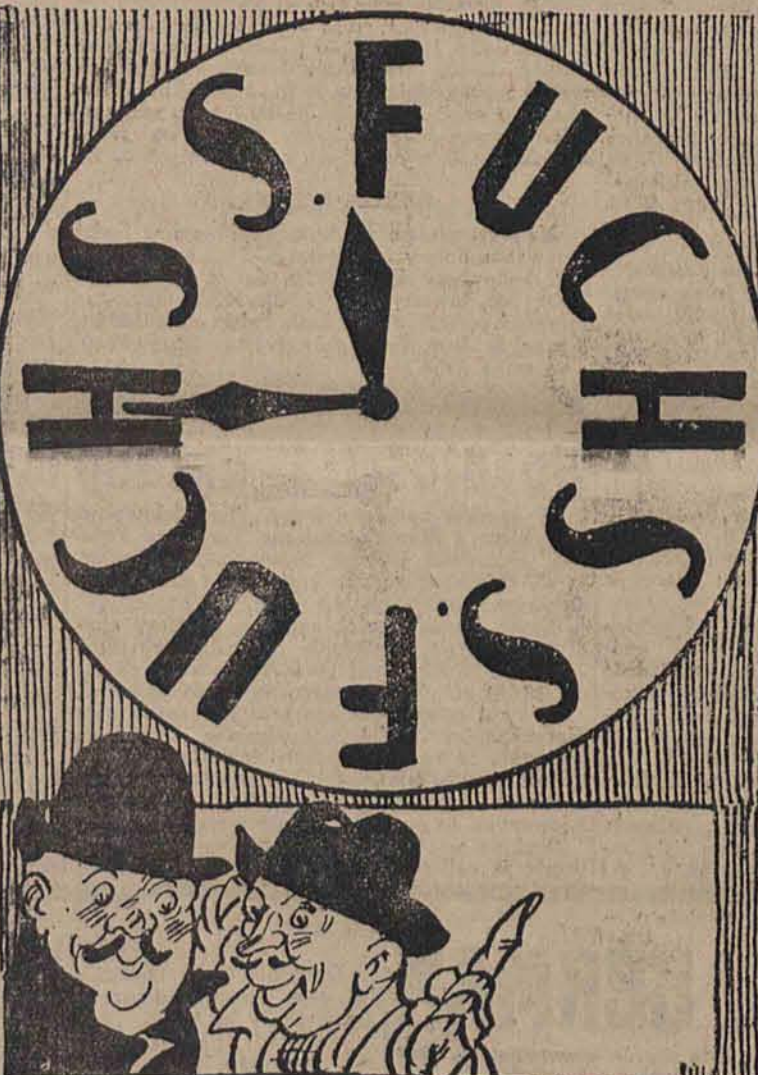
„Człowiek dwuch światów“

Wielka epopea północy, przepojona miłością, pięknem i potęgą

W rolach głównych:
Elissa Landi i Francis Lederer

NADPROGRAM!
Geny miejsc do g. 6 m. 30 niższe, poranki od 80 gr.

Początek senas. o g. 4-iej póp., w sob. i niedz. o g. 12-iej w poł.



O każdej porze

gdy zamierzasz ogłosić się

pamiętaj FUCHSA

Ogłoszenia do wszystkich gazet przyjmuje i załatwia **S. FUCHSA**

Akw. Ogł. **Piotrkowska 50, tel. 121-36 i 121-16**

**Do akt Nr. Km. 662/35.
OBWIESZCZENIE.**

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 11-go, Tadeusz Łokuciewski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Wólczańskiej 77, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 8 kwietnia 1935 r. o godz. 12 w Łodzi, przy ulicy Piotrkowskiej 7, odbędzie się publiczna licytacja nieruchomości a mianowicie: szkła stołowego, noży, wideł, łyżek, łyżeczek, garnituru męskiego, dwóch pleców pluszowych, firanek, dwóch lampek nocnych, żyrandola itp., oszacowanych na łączną sumę zł. 956, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 21 marca 1935 r.
Komornik (—) **T. Łokuciewski.**

Pewność zdrowia - skarb to duży „**OLLA**“ wiecznie Ci posłuży!
„OLLA“
Gum.?

OGŁOSZENIE O LICYTACJI.
Podaje się do wiadomości, iż w sali Nr. 9 Sądu Grodzkiego przy ulicy Trebackiej Nr. 18 o godz. 11-iej odbędzie się publiczna sprzedaż, **PRZY ZNACZNIE ZNIZONYCH CENACH WYWOLAWCZYCH** następujących parcel, należących do **AKC. TOW. PRZEM. JULJUSZA HEINZEL** a mianowicie:
3 KWIETNIA 1935 R.
PARCEL 7, 8, 9, 10, 11 i 13 PRZY UL. BRZEZNEJ i NOWOPROJEKTOWANEJ.
Bliższych informacji udziela biuro przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 104.
J. B. LANGE, Adwokat.

Matki!
Zapłuskuje swe niemowlęta do **„Kropki Mleka“**

Ubezpieczalnia Społeczna w Łodzi ogłasza **PRZETARG NA SPRZEDAŻ MIALU WEGLOWEGO**, znajdujących się na Składnicy Opalowej Ubezpieczalni, ul. Ogrodowa Nr. 78.
Miał węglowy obejrzeć można w poniedziałki i czwartki od godziny 8 do 15-iej.
Szczegółowych informacji udzieli Wydział Gospodarczy Ubezpieczalni, ul. Wólczańska 225, tel. 197-65.
Oferty z podaniem ceny za 1 tonnę mialu, należy składać w Inspektoracie Administracyjnym Ubezpieczalni, ul. Wólczańska 225 do dnia 15 kwietnia 1935 r.
Ubezpieczalnia zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta jak również unieważnienia przetargu.

ORYGINALNE PROSZKI „MIGRENO-NEVOSIN“
R.M.S.W. 10559 ZNAM FABR. z **KOGUTKIEM**
SA ŚRODKIEM KOJĄCYM BÓLE ZASTOSOWANIE:
BOLE GŁOWY
MIGRENA, NEURALGJA
BOLE ZĘBÓW
GRYPY, PRZEZIĘBIENIA
BOLE: ARTRETYCZNE, STAWOWE, KOSTNE I.T.P.
ŻĄDĄCIE ORYGINALNYCH PROSZKÓW ZE ZN.FABR. **KOGUTEK** SPRZEDAJA APTEKI

Zastępstw
na Górnym Śląsku poszukuje były dyrektor oddziału światowej firmy w Katowicach, posiadający nawiązane stosunki w przemyśle, handlu i u władz.
Pierwszorzędne referencje i gwarancja. Zgłoszenia tylko poważnych firm pod „Solidna współpraca“ do „Par“ Katowice.

Kupno i sprzedaż

KUPIE okazynie kredens dębowy dłu gości 2 metry z gablotką, na nóżkach. Łask. of. sub „Kredens“ do Republiki
WÓZKI dziecięce, wyzmaczki po cenach fabrycznych poleca M. Jacobi, Piotrkowska 107, sklep w podwórzu.
RADIOVOX do sieci zł. 135.— z 3 lampami i głośnikami, zł. 180.— z 4 lampami. Sprzedaż na raty, Piotrkowska nr. 79 w podwórzu.
TANIA SPRZEDAŻ nowoczesnych mebli na dogodnych warunkach, Łódź, 6-go Sierpnia 2 (róg Piotrkowskiej).

Lokale

ZARAZ poszukuję 15 metrowy (szlauch) wąż do wody, Tenenbaum, Zawadzka nr. 39. 30
4 POKOJE z kuchnią, wszelkimi wygodami na II-m piętrze przy Piotrkowskiej Nr. 70 do wynajęcia od kwietnia. Dozorca wskaże. 30
POKÓJ umeblowany, niekrepujący dla samotnego pana do wynajęcia, Kilińskiego 30, m. 21. 30

POKÓJ ładnie umeblowany z niekrepującym wejściem z używalnością łazienki przy ulicy Piotrkowskiej 117, m. 57, zaraz do oddania. 30

ZWIĄZEK poszukuje dużego pokoju na jeden wieczór tygodniowo. Oferty z ceną sub „Związek“ 31

POKÓJ dwuokienny frontowy oddam kulturalnemu Panu lub bezdzietnemu małżeństwu tanio. Śródmiejska 7, m. 10. 30

3-POKOJOWE mieszkanie, III p. front wszelkie wygody, Gdańska 27 do wynajęcia. 30

ODDAM pokój duży z oddzielnym wejściem, wszelkie wygody, używalność telefonu, Zeromskiego 46, m. 7 fr. 30

4 LUB 5-cio pokojowe mieszkanie ze wszelkimi wygodami do wynajęcia. Wiadomość u gospodarza, ul. Zamenhofa 4, tel. 153-63. 30

Pokój umeblowany
słoneczny, może być z częścią utrzymaniem, Nawrot 2, III brama, front, II piętro, m. 31, telefon 124-03.

SŁONECZNY jednookienny umeblowany pokój do oddania, Gdańska 35, dozorca wskaże. 30

DO WYNAJĘCIA duży słoneczny pokój z telefonem i z całkowitem utrzymaniem lub bez, ul. Piotrkowska 46, m. 21, lewa oficyna. 31

SALA FABRYCZNA szed o przestrzeni 424 m² z urządzeniem parowego ogrzewania i transmisji oraz z połączeniem kablowym do wynajęcia. Wiadomość u zarządzającego ul. Wólczańska 206/8. 30

DO WYNAJĘCIA od 1 maja 4 pokojowe mieszkanie z wszelkimi wygodami II p. oficyna, dozorca wskaże. Al. Kościuszki 32. 31

POKÓJ słoneczny ze wszelkimi wygodami i niekrepującym wejściem do wynajęcia od zaraz, ul. 6-go Sierpnia 36, m. 23. 30

POKÓJ dla 2-ech osób, umeblowany frontowy, słoneczny, przy rodzinie chrześcijańskiej z utrzymaniem lub bez od zaraz do oddania, ul. Legionów Nr. 65, m. 12 (przystanek tramwajowy przed bramą). 31

Druciane ogrodzenia, pętelki i tkaniny po bardzo niskich cenach poleca firma **Rudolf JUNG**
Łódź, Wólczańska 151, tel. 128-97.
Rok założenia 1894.

POKÓJ umeblowany z wszelkimi wygodami z oddzielnym wejściem i telefonem przy kulturalnej rodzinie do wynajęcia. Wiadomość: Wólczańska 62, m. 5 — Tel. 142-55.

DWA pokoje z kuchnią z wygodami, frontowe zaraz do wynajęcia, Lipowa 36. Obejrzeć od g. 12—17-iej 31

DO WYNAJĘCIA dwa pokoje z niekrepującym wejściem, z utrzymaniem lub bez, ul. Zagajnikowa Nr. 34 róg Mostowej.

Posady

TECHN. DENT. Adela Krotowska długoletnia pracownica lekarza dent. J. Kleszczelskiego poszukuje pracy. Przejazd 36, tel. 265-32, lewa ofic. I p.
POSZUKIWANE podreżone do męskiego krawca spodni, Ch. Szarier, Piłsudskiego 49, m. 38.

ZŁOTYCH 500 i więcej DAM ZA WYROBIENIE MI POSADY biuralisty, inkasenta. Znam tkactwo, administrację, sprawy podatkowe i ubezpieczenia społeczne — Oferty sub „Posada“ w adm. „Republiki“, 30—2

AGENT energiczny, inteligentny, wprawny wadzony w sklepach kolonialnych, składach aptecznych poszukiwany. Zgłosić się Moniuszki 1, m. 5 front I p. od 10—12. 30

AGENTÓW portretowych na dotychczas nietylko w warunkach poszukuje Zakład Portretowy Semi-Email „Renesans“, Kielce, Focha 14. Nowości nietylko. Żadajcie prospektów. 30

WYCHOWAWCZYNI uczciwa, sumienne potrzebna do dwojga dzieci (pół i 4 lata). Zgłaszać się ze świadectwami. Andrzejka 28, m. 4, I piętro. 30

ANGIELSKIEGO konwersacji i literatury udziela rutynowany nauczyciel. Ul. Zawadzka nr. 21 m. 8a. front, codziennie zastać od godz. 4—8 po poł. 30